Nr. 113. Wtorek, 19 Maja 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem majorowi pułku piechoty Folliot de Crenneville nr. 75, Janowi Heyszl, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 maja b. r. radcę wyższego sądu krajowego w Wiedniu Karola Röttinger, zamianować najmiłościwiej wiceprezydentem sądu krajowego w Wiedniu.

C k. rada szkolna krajowa zamianowała tymczas. nauczyciela Aleksandra Zacharskiego w Rzeplinie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Siedliskach.

Reskryptem z dnia 3 marca 1885 l. 45.289 udzieliło Wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa przemysłu i handlu Jerzemu, Edwardowi Delaval w Grybowie, wyłączny przywilej na wynalazek ulepszonego siedzenia wozowego na przeciąg jednego roku z prawem pierwszeństwa od dnia 15 kwietnia 1884 i pod wszystkiemi warunkami, oraz ze wszystkiemi skutkami, Najw. Ces. Patentu z 15 sierpnia 1852 r. Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 9 maja 1885.

Wedle zawiadomienia c. k. rządu krajowego w Czerniowcach z d. 30 kwietnia b. r. l. 4854, zaraza pyskowa i racicowa wygasła na Bukowinie i obecnie cały ten kraj wolny jest od tej zarazy.

Gdy obecnie i cała Galicya wolną jest od tej zarazy, przeto znosi się tut. rozporządzenie z d. 2 stycznia b. r. l. 81.501, ograniczające ruch bydła i trzody chlewnej z Bukowiny pochodzących i równocześnie znoszą się oględziny świń ładowanych i wyładowanych na stacyach kolejowych w Galicyi.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13 maja 1885 r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 maja.

Na jednem z ostatnich posiedzeń parlamentu angielskiego zapowiedział Gladstone kilka nowych projektów, które powinnyby być, według objawionego przezeń życzenia, przyjęte przez Izbę poselską jeszcze przed ukończeniem sesyi bieżącej. Wszystkie te projekta mają na celu sprawy wewnętrzne, ulubiony przedmiot Gladstona, mianowicie sprawy wyborcze i ważną kwestyę uregulowania stosunków dzierżawców szkockich. Tak więc, pomimo niezmiernych trudności politycznych, z któremi gabinet ma do walczenia, usiłuje Gladstone ciągle udowadniać swemu stronnictwu, że przedewszystkiem zajmują go sprawy ekonomiczne i społeczne, w których obóz liberalny widzi prawdziwy postęp, gdy na wszelkie, choćby świetne powodzenia w polityce zewnętrznej jest obojętny. Wszelkie krytyczne uwagi, które podnieść można o taktyce Gladstona wobec zawikłań niezupełnie jeszcze rozwiązanych, podnosi z przyjemnością stronnictwo konserwatystów, ale głosy te nie znajdują echa odpowiedniego właśnie z tej przyczyny, że premier angielski idzie drogą, pożądaną dla stronnictwa liberalnego, że stronnictwo to zajmuje się żywiej ideami po części już zrealizowanemi, niż krytyką, która w miarę zmieniającego się położenia ogólnego, milknie, lub traci pierwotne swoje ostrze. Między zapowiedzianemi projektami, znajduje się także jeden, niebardzo miły frakcyi narodowców irlandzkich. Jest to projekt przedłużenia stanu wyjątkowego w Irlandyi, gdyż w myśl uchwały poprzedniej, ustawa wyjątkowa traci moc obowiązującą z końcem bieżącego roku. Co do tego projektu, istnieją dwa odmienne zapatrywania w Anglii. Jedni, a do tych należy skrajna frakcya liberalna, twierdzą, iż Gladstone wniesieniem tego projektu i zaproponowaniem zmian, łagodzących postanowienia prawa nadzwyczajnego, ma na celu pozyskanie umiarkowańszych członków irlandzkich stronnictwa parlamentarnego, gdyż brak poparcia tego dość licznego zastępu posłów, daje się uczuwać dotkliwie wobec wzmagających się ataków torysowskich. Inni, a do tych należy stronnictwo konserwatywne, utrzymują, że wszelkie ulgi wobec Irlandyi pogorszają tam jeszcze stan rzeczy i że zresztą obawiać się należy, ażeby te stopniowe ustępstwa dla autonomistów irlandzkich, nie doprowadziły do zupełnej autonomii Irlandyi, może nawet z osobnym parlamentem w Dublinie. Niektórzy posuwają się w obawach tak dalece, że mniemają, jakoby Gladstone chciał właśnie do takiego obrotu rzeczy przygotować umysły w Anglii.

Być może, iż wobec postępu, jaki sprawa irlandzka zrobiła w umysłach skrajnych stronnictw angielskich, domysły te nie są pozbawione uzasadnienia, lubo z drugiej strony tak ważny fakt, jak mianowanie świeżo arcybiskupa dublińskiego, wypadł wbrew życzeniom stronnictwa narodowego w Irlandyi. Organ Parnella podnosi, że narodowym kandydatem na stolicę w Dublinie był prałat dr. Walsh, że jednak rząd angielski robił usilne zabiegi w Watykanie, ażeby na wysokie to stanowisko nie został wyniesiony żaden Irlandczyk. Jakkolwiek więc niewątpliwie w stronnictwie angielskiem, które podtrzymuje gabinet p. Gladstona, panuje korzystne dla Irlandyi usposobienie, jakkolwiek stronnictwo to upatruje rzeczywisty postęp i sprawiedliwość w zaspokojeniu uzasadnionych wymagań narodowego stronnictwa irlandzkiego, to mimo tego widać, że w Irlandyi nie zadawalają się dobremi chęciami, i że z drugiej strony obawy torysów są przedwczesne. Czy dla uzyskania zupełnej swobody wobec natarczywości bezprogramowej polityki dzisiejszych torysów nie zrobi pan Gladstone i dalszego kroku w ustępstwach, trudno przewidzieć, zwłaszcza wobec niespodzianek, które sprowadza jego polityka, i wobec pogłoski, że po wyborach dzisiejszy kanclerz wcale nie chce ustąpić, lecz przeciwnie utwierdzić chce silniej ministerstwo, złożone z żywiołów wybitnie liberalnych.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

LXXV.

Nadzwyczajności niewidzialne. — Cuda hypnotyzmu i coby z nich być mogło. — Udawanie bez cudu. — Rodzina Mierów.

Od czasu do czasu, kapitan jakiego statku handlowego donosi, że przepływając ocean, widział „węża morskiego“, którego istnienie nauka uporczywie zalicza do rzędu bajek. Wąż ten odznacza się tą szczególną właściwością, że jeszcze nigdy dwóch ludzi nie widziało go jednocześnie, ale widzi go zawsze tylko jeden i to jak powiedziałem, od czasu do czasu. Od czasu do czasu także reporter tego lub owego dziennika da się nakłonić do umieszczenia wiadomości, że nieznany dotychczas uczony N. N. „znalazł“ kwadraturę koła, lub też wynalazł *perpetuum mobile* — w błogiej naiwności swojej nie wiedząc jeszcze, że niemożliwość tych dwóch wynalazków dawno została udowodniona. Od czasu do czasu znowu wynajduje ktoś sposób sterowania balonem, albo przyrząd do latania na wzór ptaków; wkrótce jednak wszelka wieść o tym wynalazku głuchnie i aeronautyka pozostaje na tym samym stopniu rozwoju, jaki znany jest od lat kilkudziesięciu. Podobnie też od czasu do czasu, kto chętnie wierzy w cudowne eksperymenta fizyologiczne, podrażnić może swoją wyobraźnię jakiemś nadzwyczaj niesłychanem doświadczeniem z dziedziny magnetyzmu i hypnotyzmu. Doświadczenia te mają zarówno z wężem morskim ten przymiot, że niepodobna znaleźć dwóch ludzi, którzyby je jednocześnie widzieli. A wielka szkoda, że nowe te odkrycia są tak bardzo stwierdzone, niektóre z nich bowiem są tego rodzaju, że sprowadzić musiały zupełny przewrót we wszystkich stosunkach ludzkich, który rozumnie pokierowany, wydaćby mógł jak najlepsze owoce. I tak n. p. profesor medycyny z Nancy p. Bergheim uważa za rzecz niewątpliwą, że osoby hypnotyzowane ulegają najzupełniej w myślach i działaniach swoich woli hypnotyzera; ubolewa tylko, że z osobami hysterycznemi potrzeba dopiero brać się na sposoby, żeby je nakłonić do posłuszeństwa. Pewna hysteryczka, którą przez dwadzieścia godzin trzymał uśpioną dlatego, że nie chciała nic jeść, opierała się stanowczo jego woli i nie chciała przyjąć pokarmu, póki nareszcie nie wmówił w nią, że jest ona swoją ciotką, n. b. wielką sykutnicą, i że powinna niesforną siostrzenicę nakłonić do jedzenia Chora przejęła się tą rolą, palnęła sobie samej porządną filipikę, a nakoniec na dowód, że jedzenie nie jest tak złe, jak to utrzymywała, zjadła przygotowane potrawy, dając niby przykład siostrzenicy.

Otóż właśnie ten pośredni sposób, który p. Bergheimowi wydał się zbyt długim i ceremonialnym, byłby w wielu wypadkach rzeczą nieocenioną. Możnaby n. p. zahypnotyzować przedstawiciela jakiego dawnego rodu, który umysłowo i fizycznie stał się zbyt niepodobnym do swoich przodków, i wmówić w niego, że jest swoim własnym protoplastą, mężem dzielnego ramienia i otwartej głowy. Nie ma wątpliwości, że w tym stanie niegodny potomek wygrywałby bitwy, ponosiłby wielkie ofiary dla sprawy publicznej, przyczyniałby się do poprawy ustawodawstwa i t. d. W niemuzykalnego, jak się sam chwali, pewnego tygodniowego kronikarza lwowskiego możnaby wmówić, że jest Sarrasatem, albo Barcewiczem — dać mu skrzypce do rąk i zachwycać się cudowną grą, która byłaby wynikiem jego przejęcia się indywidualnością wielkich mistrzów smyczka. Największego konfuzyonistę, zachwaszczającego łany prasy peryodycznej swojemi bałamuctwami, możnaby hypnotyzować we wszystkie dni powszednie na kilka godzin, przejąć go przeświadczeniem, że Aristoteles i Kant uczyli się od niego logiki i wydobyć z pod jego pióra artykuł wolny od nonsensów. Młodzieńcowi, rwącemu się za kulisy, kazałbym być purytaninem anglikańskim, uważającym teatr za rzecz bezbożną. Z czasem, sztuka hypnotyzowania zrobi niezawodnie takie postępy, że będzie można usypiać naraz bardzo wielką liczbę ludzi. Proszę sobie tedy wyobrazić batalion nieprzyjacielski, który chce właśnie dawać ognia — a tu p. Ochorowicz wyciąga rękę, usypia go i każe mu wyobrażać sobie, iż jest ową trzodą, w którą Chrystus Pan wpędził czarty wygnane z opętanych. Batalion zrywa się, pędzi ku najbliższej skale i ze szczytu jej rzuca się w morze. Jeszcze raz powtarzam, że wielka to szkoda, iż o cudownościach hypnotycznych czyta się zawsze tylko, a widzi się zamiast nich jeno bardzo przykre a znane z dawien dawna objawy chorobliwe. Hysteryczki i bez hypnozy potrafią zdobyć się na cudactwa, o których się nikomu nie śniło. Niektóre umieją n. p. bardzo długo wstrzymywać oddech, albo może oddychać bez widocznego poruszenia klatki piersiowej, tak, że nawet niejeden lekarz w pierwszej chwili traci głowę wobec wypadku, który ma przed sobą. Tutejszy szpital powszechny posiadał raz taką pacyentkę, która nieraz pozornie bardzo długo wcale nie oddychała i którą tylko prawidłowe zupełnie tętno zdradzało, że udaje. Z początku przywracano ją do stanu normalnego wstrzyknięciem morfiny; później z równym skutkiem, ale tak, że nie wiedziała o tem, zamiast morfiny używano wody; a w końcu wystarczało ukłucie igłą, ażeby jej przywrócić oddech. Inna znowu taka „chora“, przestraszyła była swoją rodzinę pozorną martwotą, bo przez kilkanaście godzin nie oddychała wcale i ciało jej zesztywniało zupełnie. Przywołany lekarz zostawszy z nią na chwilę sam na sam, szepnął jej w ucho: „Ależ to pani może długo wytrzymać“. Natychmiast odsapnęła i przyszła zupełnie do siebie.

Niekoniecznie potwierdza się moja teorya o długowieczności ludzi, należących do rodów, które gasną. W rodzinie Mierów, która właśnie wygasła po mieczu, były wprawdzie wypadki nadzwyczajnej długowieczności; ostatnia atoli generacya żyła stosunkowo krótko. Nie ma jeszcze 150 lat, jak rodzina ta osiadła w Polsce, ale dzięki niedokładności naszych herbarzy i przewodników heraldycznych, pochodzenie jej i dalsza filiacya dość są niejasne. I tak według Niesieckiego (w wydaniu Bobrowicza) Mierowie pochodzą za Szkocyi; według Rocznika Szlachty Polskiej zaś, wydanego przez J. S. hr. Borkowskiego nobilitowani być mieli w drugiej połowie 17 wieku w Szwecyi. Pierwszym, którego istnienie jest historycznie udowodnione, jest Wilhelm na Radziechowie i Wasuczynie Mier, herbu własnego, według Niesieckiego, urodzony w Szkocyi z Anny Ross. W Polsce za Sasów dosłużył się rangi generał-majora wojsk królewskich cudzoziemskiego autoramentu, a na sejmie r. 1739 otrzymać miał indygenat, którego datę inne źródła o kilka lat wcześniej podają. Ożeniony był z Katarzyną Geschawówną, córką także generał-majora wojsk królewskich. W r. 1749 został kasztelanem słońskim i umarł 1758 r. Niesiecki powiada, że jeden z jego synów był kasztelanem buskim, ale w spisie kasztelanów buskich nie umieszcza żadnego Miera. Natomiast pewną jest rzecza, że Józef, syn Wilhelma miał starostwo buskie, do którego należały: miasto Busk i wsie Rakobuty, Pobużany, Sokola, Wolica Derewlańska, Jabłonówka, Humniszcze, Werblany, Grabowa, Nieznanów, Połoniczna i Czanyż. Ze starostwa tego opłacał „kwarty“ 7810 złp. 21 gr. rocznie. Po przyłączeniu województwa bełzkiego do monarchii austryackiej, otrzymał w r. 1777 tytuł hrabiego, w dziesięć lat później zaś nabył rzeczone starostwo na własność dziedziczną za sumę 3498 złr. 30 kr. W r. 1791 został ostatnim wojewodą pomorskim. Córka jego Agnieszka

Sprawy krajowe.

(*W sprawie przemysłu tkackiego.*)

Zarząd Towarzystwa kółek rolniczych wniósł niedawno do Wydziału krajowego memoryał, który ma na celu podniesienie w kraju naszym przemysłu tkackiego. W piśmie tem zwrócono przedewszystkiem uwagę Wydziału krajowego na szeroko rozgałęziony domowy przemysł tkacki w górskiej okolicy Czorsztyna, powiatu Nowotarskiego, gdzie 412 warsztatów trudni się głównie wyrabianiem płótna, sukna i der dla koni. Warsztaty te jednakże domowej miejscowej konstrukcyi, nie odpowiadają dzisiejszym potrzebom tego rodzaju przemysłu, ani też mogą przyczynić się do jego rozwinięcia, co niezawodnie miałoby miejsce, gdyby ludność miejscowa, trudniąca się od najdawniejszych czasów tkactwem, i zbywająca swój towar dosyć korzystnie na targach okolicznych, a szczególnie w pogranicznych Węgrzech, posiadała takie środki, któreby umożliwiały jej uprawiany przez nią przemysł postawić na stopie odpowiadającej dzisiejszemu postępowi i wymaganiom.

Zarząd kółek rolniczych, dołączając próbki wyrobów, wyszłych z warsztatów ludności Czorsztyna i gmin sąsiednich: Sramowce wyżne i niżne, Maniowy, Hałuczowa, Krośnicy, Kluczkowca i Mizerny, wnosi prośbę, aby Wydział krajowy, który tak skutecznie dopomógł już tkaczom w Błażowej, Korczynie i Dębowcu, zechciał wziąć w swoją opiekę także przemysł tkacki w pomienionych okolicach. Na razie chodzi o utrzymanie warsztatu ulepszonego i nauczyciela, którýby mógł na miejscu w Czorsztynie wyuczyć roboty na nim i wykazać sposób jego użycia.

Wydział krajowy wziął pod baczną rozwagę powyższe przedstawienie i postanowił dążyć naprzód do zawiązania w okolicy tamtejszej spółki tkackiej, a następnie przyjść w pomoc spółce udzieleniem odpowiedniej nisko oprocentowanej pożyczki, ewentualnie urządzeniem wzorowego warsztatu tkackiego.

Ruch wyborczy.

(*L*) Stosownie do ogłoszenia miejskiego komitetu przedwyborczego, zebrali się wczoraj w sali ratuszowej wyborcy, przed którymi posłowie z miasta Lwowa do Izby deputowanych Rady państwa: JE. dr. Fr. Smolka i dr. Karol Lewakowski, zdawali sprawę ze swoich czynności poselskich.

W wstępnem słowie zauważył dr. Gross, że komitet miejski, zapraszając pp. posłów na zgromadzenie relacyjne, uczynił to w celu, ażeby wyborcy, po wysłuchaniu relacyj poselskich, mogli porównać dotychczasowe rezultaty prac i zabiegów szanownych deputowanych, ze swojemi życzeniami, objawionemi w ciągu ostatniego sześciolecia, i ażeby po wysłuchaniu tych sprawozdań mogli wyrobić sobie zdanie co do przyszłej akcyi wyborczej.

Trybunę zajął pierwszy J. E. dr. Smolka, powitany przez wyborców burzą oklasków. Nie wiele — rzekł dostojny weteran na polu prac parlamentarnych — będę miał Wam do powiedzenia; wszakże każdodzienna czynność moja z ubiegłego sześciolecia jest skrzętnie zapisaną w sprawozdaniach stenograficznych i w artykułach dziennikarskich. Cała więc czynność moja była tak jawną, że dalszej illustracyi nie wymaga. Od początku ubiegłej kadencyi byłem członkiem prezydyum Izby deputowanych, a mianowicie: przez rok i kilka miesięcy byłem pierwszym wiceprezydentem, a przez cztery lata i kilka miesięcy prezydentem Izby, i jestem nim aż do chwili, w której zbierze się nowa Rada państwa. Jako wiceprezydent zasiadałem w dwóch komisyach: legitymacyjnej i wojskowej, a jako prezydent nie mogłem zasiadać w żadnej komisyi, miałem natomiast prawo być obecnym na posiedzeniach wszystkich komisyj, i bardzo często korzystałem z tego prawa. Głównem zadaniem mojem było kierownictwo w załatwianiu wszystkich spraw. Zdawałoby się, że zadanie to łatwe; niestety, wobec niepomyślnego składu Izby, wobec różnorodnych stronnictw i niepomyślnego stosunku tych stronnictw wobec siebie, wobec wzajemnego rozgorączkowania, zadanie to było bardzo trudne, a kierownictwo aparatu parlamentarnego było mozolne i kłopotliwe. Jedno, co mi wynagradzało trudy, było to, że osobisty mój stosunek do wszystkich posłów i stronnictw, bez wyjątku, był dobry, bardzo dobry a nawet przyjacielski, i tę okoliczność muszę podnieść publicznie. Tylko dzięki tej okoliczności mogłem urzędować, zapobiegać burzom gwałtownym i skracać dyskusye. Rozprawy szły z oporem wielkim; trzeba było wielkiej przezorności, ażeby załagodzić zajścia. W ostatnich czasach zajmowały dyskusye po 10 — 11 godzin dziennie. Prócz tego trzeba było konferować z pp. Ministrami, deputowanymi, stronnictwami i t. d tak, że wytężona praca dostojnego prezydenta trwała dziennie, prawie bez żadnej przerwy, od godziny 7 z rana, do 11 w nocy. Wśród tego wytężenia trapiła mnie — powiada szanowny mowca — troska, ażeby przynajmniej najważniejsze, kraj nasz obchodzące sprawy zostały załatwione. Usiłowania w tym kierunku, zostały po części uwieńczone skutkiem pomyślnym: Izba załatwiła bowiem ustawę kongrualną ustawę co do budowy kolei ze Lwowa do Rawy i t. p. Wiele spraw pozostało niezałatwionych, ale został cenny materyał, który bez wątpienia ułatwi zadanie przyszłej Izbie, jak n. p. gotowy już projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa, lub nieudolności do pracy Poza Izbą parlamentarną zajmował się czcigodny prezydent gorliwie każdą sprawą publiczną tyczącą się naszego kraju i jego stolicy; zabiegi jego niejednokrotnie odniosły skutek pożądany. „Swoi, i nieswoi, tudzież najwyższe sfery — powiada J. E dr. Smolka — przyznały mi, że spełniałem gorliwie urząd prezydenta". Dalej wspomniał szanowny mowca o pracach swoich we wspólnych Delegacyach. Dwukrotnie, a mianowicie w latach 1882 i 1884 był prezydentem tych Delegacyj. „Co do przekonań politycznych — rzekł J. E. dr. Smolka — znacie je od przeszło pół wieku; nie goniłem nigdy za dostojeństwami i stanowiskiem; jakim byłem, takim dotąd jestem i takim zostanę; oświadczam, że, jeżeli to będzie zgodne z waszą wolą, i jeżeli mnie ponownie wybierzecie, będę sobie poczytywał za wielki zaszczyt posłować z m. Lwowa". (*Huczne oklaski*).

Znacznie obszerniejszem było sprawozdanie dr. Karola Lewakowskiego. Scharakteryzował on przedewszystkiem stanowisko obecnego gabinetu i wzajemny stosunek Rządu do rozmaitych stronnictw, tudzież wzajemny stosunek stronnictw między sobą. Rząd stoi bezwarunkowo ponad stronnictwami. Dłuższy ustęp przemówienia swego poświęcił szanowny poseł stosunkom panującym w Kole polskiem, gdzie, na mocy regulaminu, ginie indywidualność poselska, Koło bowiem, musi działać solidarnie i na zewnątrz występować jako ciało zbiorowe. Nie chcąc wyłamywać się z pod tej solidarności, nie występował szanowny mowca w pełnej Izbie samodzielnie nawet w takich kwestyach, w których poglądy jego nie licowały z poglądami większości Koła. P poseł zasiadał w komisyi akcyjnej i karnej. W pierwszej nie podjął żadnej czynności, w drugiej stanął w sprzeczności z prawicą. Najgorliwiej zajmował się szanowny poseł kwestyą budowy kolei ze Lwowa do Rawy, z którą to sprawą jest dobrze obeznany jeszcze z czasów, w których był członkiem Rady zawiadowczej kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Dalej zajmował się sprawą kolei transwersalnej i spowodował wysłanie komisyi do zbadania budowy tej drogi żelaznej. W sprawie kolei północnej Cesarza Ferdynanda, zajął stanowisko opozycyjne, zgodne z przyrzeczeniem danem wyborcom, był bowiem za inkameracyą tej drogi żelaznej i w tym duchu przemawiał w Kole Podczas rozpraw budżetowych nie zabierał głosu, bo nie spodziewał się skutku swoich przemówień. Zresztą przypomina szanowny poseł, że został wybrany przy końcu kadencyi, to też działalność jego nie może być obfitą w dodatnie rezultaty. Ale poza Izbą zajmował się gorliwie sprawami ważnemi dla kraju naszego; w pierwszym rzędzie czynił zabiegi, ażeby szewcy nasi i rymarze mogli ubiegać się o dostawy dla armii; w sprawie poruszonej niejednokrotnie konkurencyi zakładów karnych, konferował z JE. Ministrem sprawiedliwości i uzyskał przyrzeczenie, że wydanym będzie okólnik, ażeby zakłady karne wyrabiały tylko towary na eksport. W sprawie przeniesienia zakładu karnego ze Lwowa do Winnik, konferował również z JE. p. Ministrem; ale rzecz ta nie jest wykonalną; fabryka bowiem tytoniu w Winnikach nie może być adaptowaną na więzienia. Ale rząd przychyliłby się do życzenia gminy m. Lwowa, gdyby ta gmina chciała ponieść ofiarę taką, jaką poniosła Praga, która zakupiła na rzecz swoją gmach więzienny i dała bezpłatnie grunt pod budowę nowego gmachu więziennego. W sprawie polepszenia bytu suplentów szkół średnich, nie zabierał szanowny poseł głosu, pozostawiając zajęcie się tą sprawą dr. E. Czerkawskiemu, jako najodpowiedniejszemu orędownikowi. W końcu skreślił szanowny mowca bardzo obszernie swoją działalność w sprawie „Zakładu ogólnego zaopatrzenia", związanego z Wiedeńską kasą oszczędności. Sprawa ta nie jest jeszcze ostatecznie załatwioną.

Po wysłuchaniu tych relacyj, na wniosek jednego z wyborców, uchwaliło zgromadzenie podziękować pp. posłom z miasta Lwowa za dotychczasową ich działalność i na t m zakończono posiedzenie.

Dzisiaj popołudniu obradować będą znowu delegaci z miast, nad jednolitem przeprowadzeniem wyborów deputowanych z kuryi miast i miasteczek

---

Hr. Stanisław Mieroszowski, były deputowany do Rady państwa z miasta Krakowa, złoży w piątek wieczorem w sali Rady miejskiej sprawozdanie poselskie z czynności podczas sesyi w r. 1884 i 1885.

Czas dowiaduje się z pewnego źródła, że hr. Mieroszowski postanowił stanowczo usunąć się z areny życia parlamentarnego i wyboru do Rady państwa z żadnego okręgu nie przyjmie.

Dalej dowiaduje się *Czas*, iż na przedwczorajszem posiedzeniu komitetu przedwyborczego miejskiego, oświadczył również dr. Weigel, iż nie przyjmie wcale i z nikąd mandatu.

Z Przemyśla donoszą do *Dzien. Polskiego*, iż odbyło się tam posiedzenie komitetu przedwyborczego, na którem uchwalono, aby komitet lokalny popierał tylko kandydatury tych panów, którzy osobiście staną przed wyborcami, a następnie wybrano komitet ściślejszy z pp. Jana Lewickiego, Emila Lea, Fr. Gamskiego, dr. Wil Rosenbacha, dr. F. Dolińskiego, Fer. Majewskiego, ks. Kniłowskiego i Jak. Szwarca. Kandydatury swoje zgłosili następujący panowie: Leopold Hauser, sędzia powiatowy w Monasterzyskach, Edmund Mochnacki, radca Wydziału krajowego i dr. Roszkowski, profesor Uniwersytetu lwowskiego. Co do tych kandydatur uchwalono porozumieć się z komitetem lokalnym w Gródku

W Sanockiej ziemi wybrano delegatami pp Zenona Słoneckiego i Feliksa Gniewosza do porozumienia się z delegatami powiatów liskiego i brzozowskiego w celu wyboru posła z kuryi większej posiadłości. Okręg ten reprezentował dotąd ks. Jerzy Czartoryski, atoli jego kandydatura postawiona jest obecnie w okręgu mniejszej własności Jarosław-Cieszanów.

Poseł na Sejm krajowy, Zygmunt Dembowski, upoważniony przez centralny lwowski komitet wyborczy, do zajęcia się w okręgu Przemyśl-Jarosław przeprowadzeniem wyboru posła do Rady państwa z kuryi większej posiadłości, wysłał do wyborców zaproszenie na przedwyborcze zgromadzenie, które odbędzie się w sali Rady powiatowej przemyskiej dnia 22 maja o godz 3ciej po południu.

Rzeszowski komitet powiatowy uchwalił dnia 15 bm. jednogłośnie postawić kandydaturę Zdzisława hr. Tyszkiewicza z kuryi mniejszej posiadłości Rzeszów-Kolbuszowa i takową najusilniej popierać.

Do tutejszych dzienników donoszą, iż na zapytanie Izby handlowej brodzkiej odpowiedział centralny komitet dla wschodniej Galicyi, że na kandydaturę p. Natana Kallira z tej Izby zgodzić się nie może i że ją stanowczo wyklucza. W Izbie handlowej brodzkiej po usunięciu kandydatury p. Kallira, pozostają jeszcze jako kandydaci pp dr. Zins i Reich, fabrykant z Krakowa. Obydwaj kandydaci oświadczają się z gotowością wstąpienia do Koła polskiego.

Dnia 17 bm. uchwalił komitet miejski w Buczaczu jednogłośnie zaprosić dra Emila Byka do przedstawienia się wyborcom. Pana Bernarda Goldmana wybrano delegatem na wiec miejski.

Tutejsze dzienniki otrzymują następującą depeszę od p. Sterna, burmistrza z Buczacza: „W tej chwili otrzymałem telegram od burmistrza miasta Wiednia, że Bloch nie posiada prawa wyborczego, albowiem nie opłaca żadnego podatku, posady rabina nie piastuje od października 1883, a zagraniczny tytuł doktora filozofii nie nadaje mu prawa wyborczego. Bloch wyjechał raptownie do Wiednia, dowiedziawszy się, że nie posiada warunków obieralności, celem uzyskania jakiegokolwiekbądź prawa wyborczego".

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Watykanu.)

Korespondent do *Polit. Corr.* utrzymujący ściste stosunki z kołami watykańskiemi, pisze pod dniem 14 maja: „Papież zgodził się już stanowczo na zamianowanie ks. Krementza, biskupa warmińskiego, arcybiskupem kolońskim. Tak więc arcybiskup Melchers zostanie pozbawionym swej dyecezyi, a Papież wyznaczy mu inne stanowisko. Było życzeniem Ojca św., żeby równocześnie z obsadzeniem arcybiskupstwa kolońskiego załatwić sprawę archidyecezyi poznańsko-gnieznieńskiej, nie chcąc jednak pozostawiać dyecezyan kolońskich bez pasterza, a pragnąc zarazem przekonać rząd pruski o dobrych chęciach ze swej strony, zgodziła się Kurya na przeniesienie biskupa Krementza do Kolonii. Niektóre dzienniki niemieckie podały wiadomość, że Stolica Apostolska zniechęcona niezwykłem przewlekaniem się układów o obsadzenie arcybiskupstwa poznańskiego, postanowiła wystąpić samodzielnie i zamianować dla tej dyecezyi biskupa z tytułem wikaryusza apostolskiego. Możemy zapewnić, że Kurya nigdy nie miała takiego planu, i że krok podobny nawet na przyszłość stanowczo jest wykluczonym W Watykanie nie tracą nadziei, że pomimo trudności, jakie nastręczają układy, nastąpi wreszcie i w tej sprawie porozumienie z rządem, gdyż pomimo wszelakich różnic w poglądach mogą Prusy i Kurya rzymska znaleźć dostateczną podstawę do zgodnego zakończenia sporu."

(Sprawy rossyjskie.)

Dzienniki petersburskie ogłaszają następującej treści okólnik, wydany przez ministerstwo spraw wewnętrznych pod dniem 21 kwietnia b. r. do gubernatorów:

„Z powodu wielokrotnie pojawiających się na prywatnych wystawach sztuk pięknych utworów mniej lub więcej tendencyjnie szkodliwych, zarządzający ministerstwem spraw wewnętrznych uznał za rzecz nieodzowną przy udzielaniu pozwoleń na otwarcie wszelkiej takiej wystawy rządzić się następującemi zasadami: Wystawa publiczna sztuk pięknych może być otwarta nie inaczej, jak za upoważnieniem głównej władzy miejscowej, to jest generał-gubernatora, gubernatora, „gradonaczalnika" (szefa policyi miejskiej) i naczelnika okręgu.

Dla należytej a surowej oceny wystawionych utworów, urządzający wystawę, zaraz po jej urządzeniu, przed samem otwarciem obowiązani są zawiadomić o tem właściwą władzę, ta zaś wydeleguje od siebie w celu obejrzenia dzieł wystawionych właściwe osoby.

Jeżeli dany utwór uznany zostanie za tendencyjnie szkodliwy, to będzie usunięty z wystawy, zanim ta dla publiczności zostanie otwarta".

Okólnik zaleca w końcu gubernatorom, aby o treści powyższych przepisów zawiadomili znajdujące się w obrębie ich guberrnii Towarzystwa, mające prawo urządzać wystawy sztuk pięknych.

(Zajścia w Kanadzie.)

Telegram, donoszący o uwięzieniu głównego dowódzcy rokoszan kanadyjskich Riela, wyprzedził wypadki, które zaszły bezpośrednio przed tą stanowczą walką pomiędzy wojskami władz kanadyjskich a mastycami. Jeszcze w przeszłym tygodniu stały sprawy tak, że walka stoczona pod Botoche była wątpliwą. Generał Middleton musiał się cofnąć ze swojemi siłami do obozu w Fish Creek, gdzie się znajdowały główne jego siły. We czwartek wyruszył Middleton ponownie z siłami wzmocnione-

---

wniosła Busk w posagu mężowi swojemu Feliksowi hr. Mierowi, którego rodowodu bliżej nie podają roczniki. Wstąpił on za młodu do c. k. służby dyplomatycznej, był sekretarzem ks. Metternicha, podczas rokowań drezdeńskich z Napoleonem I w roku 1813, a później posłem w Haadze aż do r. 1830. Nabywszy od hr Cetnerów starostwo kamioneckie, dane tymże w zamian za dziedziczną ich Nadwórnę, zajętą na saliny, a posiadając oprócz tego dobra radziechowskie, był właścicielem ogromnego obszaru ziemi nad Bugiem. We Lwowie wszyscy nieco starsi pamiętają go jako staruszka wraz z nieodstępnym jego lekarzem dr. Turteltaubem. Umarł r. 1858, a więc w sto lat po dziadku żony i — prawdopodobnie — swoim własnym. Na trzech jego synach wygasnąć miał ród po mieczu. Wspominani są w rocznikach i inni Mierowie. W r. 1789 był kasztelanem inflantskim Jan hr. Mier, zapewne starszy syn Wilhelma a ojciec hr. Feliksa i hr. Tytusa, który zmarł nie zostawiwszy synów. Za czasów W. ks. Konstantego słynął w Warszawie z dowcipu Albert hr. Mier, pono brat hrabiny Agnieszki Mierowej. Za Stanisława Augusta istniał pułk piechoty imienia Mierów, który odznaczył się w bitwie pod Maciejowicami. Herb rodziny przedstawia w ćwiertowanej heraldycznie tarczy, naprzemian, trzy srebrne gwiazdy przedzielone dwiema czarnemi linijkami w polu błękitnem, i trzy złote snopy w polu czerwonem. Za ozdobę hełmu służy także złoty snopek. Może te snopki przypominające herb Wazów, dały powód do wersyi o szwedzkiem pochodzeniu Mierów; ale miejsce naznaczone im w tarczy wskazuje, że wzięte są po kądzieli. Stanowiły one zapewne herb Rossów o czem kto ciekaw, upewnić się może z jakiego herbarza szkockiego.

JAN LAM.

mi przeciw Rielowi, który zajmował pozycyę pod Batoche. Droga nie była tak bliska, gdyż z głównemi siłami zatrzymać się musiał na noc w Gabriel Crossing. Ztąd nie mógł odbywać dalszego pochodu drogą prostą, gdyż droga cała obsadzona była posterunkami luźnemi rokoszan, musiał zatem skierować swe wojska przez łąki olbrzymie, ażeby dotrzeć do drogi prowadzącej z innej miejscowości do głównego ogniska powstańców. W piątek wieczór znajdował się korpus Middletona jeszcze o szesnaście kilometrów oddalony od Batoche, a nazajutrz pokazało się, że dalszą drogę odbyć znowu trzeba przez lasy i bezdroża. W pochodzie tym nie były wojska atakowane przez powstańców. Za zbliżeniem się ku Batoche przerzedza się las i otwiera się widok na rozległą dolinę rzeki Saskaczewan, na której drugim brzegu położona jest wielka osade Batoche. Od strony lasu, ze strony przybywających wojsk kanadyjskich, znajduje się tylko kościół, plebania i kilka zabudowań. Otóż te właśnie domy, z tej strony rzeki, zajęte zostały przez wojsko, po krótkiej walce i wyparciu z nich powstańców. Middleton miał zamiar natrzeć na powstańców równocześnie na rzece i lądzie, posłał więc naprzód okręt parowy, zabezpieczony od kul i niosący załogę, złożoną z celnych strzelców. Ale zaledwo parowiec „Northcote" ukazał się w okolicy Batoche, przywitany został gęstym ogniem z wybrzeży, wkrótce został zdemontowany i osiadł bez sterników na mieliźnie.

W ten sposób wyprawa marynarska nie udała się zupełnie, a bój lądowy utrzymał się jedynie dzięki kartaczownicom kapitana Howarda, który niemi celnie i zabójczo na powstańców kierował. Z tem wszystkiem plemię mieszańców indyjskich nie dawało za wygraną, i część najodważniejszych usiłowała obejść stanowiska i wymordować artylerzystów. Ruch ten nie powiódł się, gdyż kapitan Howard miał kilka rezerwowych dział Gattlinga, które w jednej chwili wyprowadzone na pozycyę, zmiotły podsuwających się powstańców. Dziś, jak donoszą, cała Kanada głosi sławę kapitana Howarda, który rozstrzygnął walkę na korzyść wojsk kanadyjskich. Kapitan ten, jak donoszą, jest agentem amerykańskiej fabryki kartaczownic w Connecticut i był w szeregach tylko ochotnikiem, ażeby nauczyć artylerzystów użycia dział nowego systemu. Wszystko w nowej części świata łączy się z reklamą, a tym razem prosty agent potrafił fabryce zrobić znakomitą, gdyż praktyką stwierdzoną reklamę. Zapewniają jednak, bliższe widowni zajść dzienniki amerykańskie, że pomimo obecnego zwycięztwa i ujęcia Riela, rząd kanadyjski będzie jednak zniewolony do ustępstw dla ras mięszanych i Indyan, w przeciwnym bowiem razie zaburzenia musiałyby się ponowić i byłyby trudniejsze jeszcze do pokonania, tembardziej, że wojsko Kanady składa się tylko z ochotników, noszących broń w razie koniecznej potrzeby.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły, gminie Pustomyty, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Podbereżu, z filią Tiapcze, księdzu Janowi Turkiewiczowi, g. k. proboszczowi w Hermanowie.

— **Posada starszego inżyniera** z dochodami VIII klasy rangi, ewentualnie inżyniera w IX klasie rangi, oraz adjunkta budowniczego w X klasie rangi, opróżniona jest w zakresie budownictwa państwowego na Morawie. Należycie instruowane podania z dowodami znajomości obu morawskich języków krajowych, wnosić należy najpóźniej do dnia 15 czerwca do c. k. Prezydyum Namiestnictwa w Bernie.

— **Szkoła kadetów w Łobzowie.** Państwowe Ministeryum wojny rozpisało konkurs na przyjęcie z początkiem roku szkolnego 1885/6 (dnia 18 września) uczniów do łobzowskiej szkoły kadetów piechoty, których liczba wynosi 30. Aby uczeń mógł być przyjętym, wymaganą jest: fizyczna zdolność; pod każdym względem nieposzlakowana przeszłość; odpowiednie wykształcenie udowodnione świadectwami i złożeniem wstępnego egzaminu; przyjęcie zobowiązania odsłużenia po wystąpieniu ze szkoły, w armii, za każdy odbyty lub rozpoczęty w szkole rok szkolny, jednego roku po nad prawem przepisaną trzechletnią służbę obowiązkową w linii; przyjęcie zobowiązania sprawienia i utrzymania własnym kosztem przepisanych przedmiotów umundurowania; złożenie we właściwym czasie opłaty szkolnej. Aby być przyjętym do wspomnionej szkoły kadetów, potrzebnem jest na 1. rok szkolny ukończenie trzech niższych klas. Kandydaci, którzy tylko trzy niższe klasy szkoły średniej ukończyli, wtedy tylko do egzaminu wstępnego przypuszczeni być mogą, jeżeli w świadectwie mają postęp celujący. Aby być przyjętym na drugi rok szkolny, potrzeba ukończyć przynajmniej 5 niższych klas, na trzeci, przynajmniej 6 niższych klas szkoły realnej, lub gimnazyum, albo w odpowiednim owym szkołom zakładzie; na czwarty rok, ukończenia wyższej szkoły realnej, wyższego gimnazyum, lub odpowiedniego tym szkołom zakładu. Świadectwa muszą udowodnić, że kandydat ukończył wyż wspomnione zakłady z zadawalającym lub dostatecznym postępem. Egzamin przyjęcia na pierwszy rok szkoły, obejmuje następujące przedmioty: język niemiecki; arytmetyka i algebra; geometrya, geografia i historya, w tych rozmiarach, w jakich w 4 a względnie w 3 klasie szkoły realnej lub gimnazyum są wykładane. Podania o przyjęcie muszą być najdalej do 25 lipca roku bieżącego przesłane na ręce komendy szkoły kadetów.

— **Z Akademii.** Dnia 1 maja r. b. w Akademii umiejętności odbyło się zwyczajne posiedzenie Wydziału filologicznego pod przewodnictwem St. hr. Tarnowskiego, sekretarza generalnego Akademii. Dr. Wisłocki odczytał uwagi o wydawnictwie księgi *Liber diligentiarum facultatis artisticae Universitatis Cracoviensis ab a. 1487—1563*, zawierającej spisy profesorów Wydziału filozoficznego w uniwersytecie Jagiellońskim z lat wymienionych, jakoteż wykazy wykładanych przez nich przedmiotów. Księga ta ważna jest nietylko dla uniwersytetu krakowskiego, ale i dla innych uniwersytetów europejskich, które nie posiadają, o ile wiadomo, podobnych spisów z dłuższego szeregu lat. Zawiera ona obok tego spisy wykładów Wydziału lekarskiego; służy też za źródło do uzupełnienia wiadomości o magistrach krakowskich z lat 1542—1562, t. j. z epoki, z której metryki uniwersyteckie zaginęły w pożarze w połowie w. XVII. Z tem wszystkiem *Liber diligentiarum* nie obejmuje wszystkich wykładów Wydziału filozoficznego; niektóre bowiem przedmioty wykładane były nietylko w *Collegium majus*, ale i w *Collegium minus*, a nawet po bursach, jak to widać z innych źródeł. Dalej prelegent wymienił wszystkie przedmioty, podówczas wykładane. Profesorowie krakowscy czytali rozmaite działy filozofii Arystotelesa, dalej przedmioty, należące do nauk, zwanych dyalektyką, retoryką, astronomią i astrologią. Czytano też klasyków rzymskich i greckich, oraz wykładano gramatykę łacińską, a niekiedy grecką i hebrajską. W metodzie wykładu profesorowie krakowscy trzymali się zasad Duns-Scota i używali podręczników wybitnych swego czasu zwolenników szkoły Skotystów. Prelegent w tej okoliczności, że profesorowie uniwersytetu krakowskiego byli gorliwymi skotystami, widzi zgubny wpływ na dalsze losy uniwersytetu, gdyż kierunek ten, zamiast podsycać postęp naukowy, spowodował z czasem w uniwersytecie zastój wewnętrzny. Było to także przyczyną późniejszej walki między uniwersytetem a OO. Jezuitami; ci bowiem ostatni trzymali się zasad św. Tomasza z Akwinu, wprost przeciwnych zasadom realizmu Duns-Scota. Na konkurs imienia K. Bieleckiego dla uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydział, na wniosek prof. Morawskiego, postanowił ogłosić temat do rozprawy pod tytułem: *Stosunki Stefana Batorego z humanistami zagranicznymi.*

— **P. Zygmunt Sarnecki,** znany literat i nasz korespondent z Paryża, bawi od wczoraj we Lwowie.

— **Szpitalik św. Zofii.** Walne zgromadzenie towarzystwa szpitalika dla ubogich dzieci pod wezwaniem św. Zofii odbędzie się w dniu 22 b. m., a w razie, gdyby dla braku kompletu w tymże dniu narady do skutku przyjść nie mogły, w dniu 23 b. m. zawsze o godzinie 12 w południe w ratuszu w sali radnej miasta. Porządek dzienny: I. Sprawozdanie z czynności komitetu. II. Udzielenie absolutoryum komitetowi z przedłożonych rachunków. III. Wybór dwóch członków komitetu w miejsce ustępujących. IV. Wnioski członków.

— **Towarzystwo pedagogiczne.** Walne zgromadzenie członków towarzystwa pedagogicznego oddziału lwowskiego odbędzie się we Lwowie, w niedzielę, dnia 31 b m., o godzinie 10 przed południem w sali fizyki szkoły realnej z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Sprawozdanie z czynności zarządu, stanu kasy i biblioteki. 3. Rozpatrzenie okólnika zarządu głównego z dnia 3 kwietnia 1885 r. w sprawie memoryału do Wysokiego Sejmu. 4. Wybór zarządu. 5. Odczyt p. Mandla o telefonie. 6. Wnioski członków.

— **Dyrekcya szkoły dla sług** uprasza wszystkie panie, które za pośrednictwem szkoły, sługi otrzymały, ażeby zechciały we własnym i ogólnym interesie najdalej do 15 czerwca powiadomić dyrekcyę o sprawowaniu się poleconych im sług. Wiadomości te są niezbędne przy przyznawaniu nagród dla najlepiej w służbie sprawujących się. Powiadamia się zarazem, iż w sprawie stręczenia sług, prócz niedzieli (od 3—5) można się porozumiewać z dyrekcyą także w środy od 3—4 po południu (ratusz III piętro).

— **Towarzystwo tatrzańskie.** W tych dniach w Krakowie odbyło się pod przewodnictwem księcia Eustachego Sanguszki posiedzenie Wydziału Towarzystwa tatrzańskiego. Nowo wybrany prezes Towarzystwa zagaił je przemową, w której podziękował za zaszczycenie go tą godnością, prosząc zarazem członków Wydziału o popieranie w czynnościach Towarzystwa. Następnie I. wiceprezes dr. Alth przemowił w imieniu Wydziału i wyraził życzenie, aby nowy prezes zechciał otaczać Towarzystwo taką samą opieką, jak były prezes hr. Mieczysław Rey. Poczem z porządku dziennego załatwiono następujące sprawy: 1) Zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo statut oddziału Towarzystwa w Szczawnicy, uchwalono przesłać delegatowi Towarzystwa w Szczawnicy p. Tomankowi i upoważniono go do zwołania ogólnego zebrania, skoro się zapisze odpowiednia statutowi liczba członków; 2) przyjęto do wiadomości reskrypt Wydziału krajowego przyznający 300 złr. zapomogi jako resztę kosztów na wprowadzenie w życie oddziału budowniczo-stolarskiego, przy szkole snycerstwa w Zakopanem; 3) uchwalono udać się do Rządu z prośbą o wybudowanie suszarni przy szkole snycerstwa; 4) postanowiono poprzeć w Wydziale krajowym prośbę Rady powiatowej nowotarskiej w sprawie drogi nowotarsko-zaborniańskiej; 5) sprawę zakupna lasów tatrzańskich polecono szczególniejszej opiece prezesa Towarzystwa księcia Sanguszki, aby tenże zniósł się w tej sprawie z p Marszałkiem krajowym; 6) w celu sprawienia odpowiednich szaf do muzeum tatrzańskiego w Zakopanem, wybrano komisyę złożoną z pp. Opida i dra Wierzejskiego, która odpowiedni przedłoży wniosek; 7) wybrano do robót tegorocznych w Zakopanem i Tatrach komisyę, w której skład wchodzi książę Sanguszko, budowniczy Opid, dr. Markiewicz i sekretarz Świerz; 8) gospodarzem kasyna w Zakopanem na rok bieżący, mianowano p. Pyzikowskiego, który od delegata Wydziału, mającego się później wybrać odpowiednie otrzyma instrukcye.

— **P. Samuel Pohl,** rodem z Brzeżan, kandydat adwokacki, uzyskał w tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

— **P. St. Roman,** magik, wystąpił wczoraj po raz ostatni w teatrze i zdołał niemal przez cały wieczór zająć publiczność popisami rzeczywiście niezwykłej zręczności. Wielka prostota w prezentowaniu zagadkowych na pozór sztuczek zjednywała mu oklaski rzęsiste. Wieczór był urozmaicony popisem na skrzypcach panny Izabeli Roman, która na estradzie wykonała kilka utworów z niezwykłą precyzyą i uczuciem. Panna M. Roman popisywała się sztukami z zakresu magii i równocześnie tłómaczyła, że wykonanie każdej niezwykłej na oko rzeczy jest przedewszystkiem zręcznością, posuniętą do artyzmu. Z kilku przedstawień, danych w teatrze hr. Skarbka, przekonywamy się, że p. St. Roman wszędzie liczyć może na powodzenie.

— **Udział kobiet w „Sokole".** Wydział Towarzystwa „Sokół", odpowiadając na liczne zapytania ogłasza, że w myśl postanowień statutów, nie może odmawiać przyjęcia kobiet na członków Towarzystwa. Ponieważ dotąd nie zaprowadzono osobnego kursu gimnastyki dla płci pięknej, przeto mogą panie wstępować do Towarzystwa jako członkowie wspierający za opłatą wstępnego 2 zł. i rocznej wkładki 4 zł płatnej z góry w ratach kwartalnych lub miesięcznych po 35 ct. W myśl § 11 statutu, mają ciż członkowie prawa członków zwyczajnych, z wyjątkiem bezpłatnego udziału w ćwiczeniach gimnastycznych i korzystania z przyrządów gimnastycznych. Przy tej sposobności przypomina wydział pp. członkom, iż wkładki miesięczne płacić winni członkowie zwyczajni z góry po 1 zł 10 ct. tudzież uprasza tych ostatnich, ażeby zgłaszali się pisemnie do dyrekcyi Towarzystwa, jeśli, w razie przeszkody brania udziału w ćwiczeniach gimnastycznych, zamierzają korzystać z prawa płacenia $^1/_4$ części miesięcznej wkładki i należeć do członków wspierających. Wszelkie ustne zgłoszenia nie będą uwzględnione tak samo, jak ustne zgłoszenia wystąpienia z Towarzystwa. Pp. członkowie uważani będą za członków zwyczajnych (czynnych) aż do pisemnego zgłoszenia się w dyrekcyi Towarzystwa.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia panów członków, że programem zabaw na dzień 24 maja zapowiedziana wycieczka, odłożoną została z powodu słoty i zimna na przyszły miesiąc.

= **Niezwykły podarunek.** Niewiadoma dotąd kobieta, słusznego wzrostu po miejsku ubrana, w zielonej harasowej chusteczce na głowie, oddała dnia 15 b. m. przed południem 8-letniej Libie Rozes na ulicy Wekslarskiej kilkomiesięczne dziecię, płci żeńskiej, w brudnej poduszeczce zawinięte, dla chwilowego potrzymania, ofiarowawszy jej dwa centy za fatygę, poczem weszła do pobliskiego szynku, wrzekomo po wódkę. Ponieważ wspomniona dziewczyna długi czas daremnie czekała na powrót tej kobiety i z tego powodu zaczęła płakać, wyszło dopiero na jaw, iż dziecię to zostało w powyższy sposób porzucone. Dziecię ulokowano w miejskim komisaryacie śródmieścia i wdrożono poszukiwania za tą kobietą.

= **Przemyślna oszustka.** Przed czterma dniami znaleziono w sieniach domu pod l. 9 przy ulicy Wagowej, podrzucone dziecię, kilkanaście dni liczące, chłopczyka izraelickiego. W szpitalu głównym poznano to dziecię, jako należące do Resi Adler, mieszkającej pod l. 34 przy ulicy Janowskiej, która opuściła z niem ten zakład 19 marca b. r. Następnie sprawdzono, iż Resi Adler ulokowała to dziecię u niejakiej Szewy Fuchs, pod l. 30 ulica Szpitalna, do żywienia, przed kilku tygodniami, zapłaciwszy jej naprzód jako 5-miesięczną należytość 20 zł. Ta więc Szewa Fuchs bez wiedzy matki pozbyła się dziecka przez podrzucenie tegoż, za co została uwięziona.

— **Zgubił** dnia 18 b. m. w okolicy Wałów Hetmańskich, ubogi uczeń Al. Lat, 8 zł., i ma nadzieję donosząc o tem odzyskać dotkliwą dla niego stratę. Poszkodowany mieszka: Zacerkiewna nr. 3, drugie piętro.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono rotundę z wyciskanej czarnej materyi, z osoby słusznej, i bieliznę znaczoną niebiesko-czerwonemi literami gotyckiemi; zapas cygar, rozolisu we flaszkach i wagę wodną w wiśniowem pudełku z drzewa; srebrną tabakierkę płaską, pozłacaną, wartości 40 zł., pugilares bronzowy znaczony J. M. — Zgubiono książeczkę udziałową towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie nr. 254, opiewającą na imię Izaka Zelnika i na wkładkę 50 zł.; pierścionek złoty ze szmaragdem, do otwierania, wartości 10 zł; kartkę banku ruskiego l. 70.203, na garnitur, za 3 zł. zastawiony. — Znaleziono żółty pugilaresik z wizytowemi biletami pani Julii Łopuszańskiej. — Zakwestyonowano skórzane półbuciki.

— **P. Włodzimierz Spasowicz,** długoletni prezes zgromadzenia adwokatów przysięgłych w Petersburgu, jak donoszą *Nowosti*, przy nadchodzących nowych wyborach kategorycznie odmówił pozostania nadal prezesem.

— **Po śmierci księżniczki czarnogórskiej** Maryi w instytucie Smolnym, w Petersburgu, według dziennika *Swiet* zachorowało na tyfus kilka innych także uczenic, w skutek czego zakład zamknięto. Część uczenic odesłano do domu, a część umieszczono w okolicy Petersburga.

— **Kolumna Zygmunta.** Donieśliśmy, że magistrat warszawski wyznaczył delegacyę do obejrzenia kolumny króla Zygmunta na placu Zamkowym w Warszawie, mianowicie zaś dla zbadania, czy pomnik ten nie wymaga rychłej restauracyi. Otóż komisya, złożona z techników, po dokładnem zrewidowaniu kolumny, objawiła zdanie, że marmur jej jest zupełnie zdrowy, pomimo, że wierzchnia jego warstwa, pod wpływem wiatrów, rozeszła się nieco. Czy zaś kolumna ta nie wystąpiła z pionu, o tem komisya wyrzecze zdanie gdy w dniu zupełnie pogodnym i bezwietrznym, sprawdzi dokładnie obecne jej spionowanie. W każdym razie, ze sprawozdania tego widać że piękny pomnik nie wymaga na razie gruntowniejszej restauracyi.

— **Równouprawnienie kobiet.** Moskiewskie towarzystwo archeologiczne zdobyło się na krok śmiały ku równouprawnieniu kobiet. Na miejsce zmarłego swego prezesa hr. Uwarowa, towarzystwo obecnie wybrało na prezesa wdowę po zmarłym, hrabinę Praksedę Uwarowową.

— **Przewodnika gimnastycznego** (organu Towarzystwa gimnastycznego „Sokół", we Lwowie) opuścił prasę nr. 5 z maja r. b. Treść: Życiorys ś. p. dr. Tadeusza Żulińskiego (dok.). — Pogrzeb dr. Tadeusza Żulińskiego we Lwowie (dok.). — Zarys ćwiczeń na skoczni (ciąg dalszy). — Kilka szczegółów o koloniach wakacyjnych, wziętych z hygieniczno-lekarskiego sprawozdania dr. Tadeusza Żulińskiego (dok.). — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Kronika. — Bibliografia. — Od Wydawnictwa.

Wystawa węgierska.

V.

Jedną z najwięcej zajmujących grup wystawy jest ekspozycya przemysłu domowego, w której wzięło udział 1038 wystawców.

W krajach wysoko rozwiniętych przemysł domowy poczyna coraz bardziej przyswajać sobie cechy fabryczne i stanowi poniekąd gałąź pomocniczą wielkiego przemysłu. W Węgrzech poczyniono na tej drodze zaledwie pierwsze kroki. Przemysł domowy tutaj zatrzymał do tej chwili po większej części charakter patryarchalny i rozwija się o własnych siłach. Ściśle jest on też zespolony z całą przeszłością ludu, będąc zarazem odbiciem indywidualizmu klas ludowych. Przedewszystkiem w dalszych okolicach, odciętych od arteryj komunikacyjnych, przemysł domowy zatrzymał cechę pierwotną i odzwierciedla wiernie etnograficzne właściwości kraju. Roboty domowe tych okolic są wykonane z poczuciem artystycznem, w stylu wielce oryginalnym, a w motywach ich rysunku i ornamentyki dają się dostrzegać niezwykle piękne formy, które, jak się zdaje, przechodzą z pokolenia na pokolenie.

W najnowszych dopiero czasach rząd węgierski zwrócił baczniejszą uwagę na przemysł domowy, stara się go ująć w pewien system, ułatwić jego rozwój z pomocą nauki i wystaw wzorowych, uszlachetnić

i dać sposobność ludowi zaopatrzenia się w poprawne narzędzia.

Obok wyrobów przemysłu domowego w szerszem tego słowa znaczeniu, znajdują się na wystawie także okazy ręcznej pracy kobiet, te jednakże, gdybyśmy chcieli je ocenić ze stanowiska artystycznego, najwięcej ze wszystkich pozostawiają do życzenia.

Sciany pawilonu dla przemysłu domowego obwieszone są pięknemi dywanami po większej części wyrobu Serbów i Rumunów. W środku hali, do której światło pada z góry, urządzono piętnaście izb włościańskich. Urządzenie tych izb daje dokładne wyobrażenie o przemyśle domowym odnośnych okolic. Znajdujemy tutaj oryginalne sprzęty, najrozmaitszego wyrobu szafy i pułki z dzbankami, misami, talerzami, z gliny i cyny, łóżka z pościelą, zegary staroświeckiej konstrukcyi, na ścianach obrazy, dalej stoły, ławki i krzesła i tym podobne sprzęty nieodzowne w każdej zamożniejszej chacie włościańskiej. W izbach znajdują się naturalnej wielkości lalki przybrane w stroje ludowe właściwych okolic.

Wchodząc do hali bramą wschodnią, znajdujemy na prawo najpierw izbę rumuńską z tem wszystkiem co stanowi jej urządzenie. Przy stole obok wielkiego pieca siedzi włościanka w malowniczym stroju z wrzecionem w ręku. W izbie tej znajdują się liczne okazy haftowanych koszul, ręczników, nadto pstrokate przyodziewki, jakie w wielkiej ilości bywają wyrabiane przez ludność miejscową. Następna z rzędu izba przedstawia mieszkanie węgierskich csangosów z komitatu alföldzkiego, w którem wystawiono dywany, dery i chusty sporządzane z godną podziwu zręcznością i smakiem przez mieszkańców tych okolic.

Niemiej zajmująca jest izba włościanina z Kalotaszeg. W południowo-zachodniej części komitatu kaloszarskiego, rozciąga się dolina, obejmująca ośmdziesiąt wsi, które wszystkie razem noszą nazwę „Kaloszateg“. Mieszkańcy tej doliny, w części Węgrzy, w części Wołosi, przechowali do dziś dnia piękne stroje swoich praojców. Kobiety kalosztagskie słyną jako zręczne i pilne prządki i hafciarki, a wyroby ich należą bezsprzecznie do najciekawszych na tej wystawie. W środku izby znajduje się malownicza grupa włościan i włościanek w strojach weselnych. W równym stopniu może zainteresować także następna z rzędu izba, urządzona za staraniem komitatu toroczkowskiego, a dająca obraz życia i codziennego zajęcia, tamtejszych kolonistów, pochodzących ze Styryi. Wychodźcy wprawdzie zupełnie się zmadyaryzowali, zatrzymali jednak strój niemiecki, tudzież obyczaje i zwyczaje swoich przodków. Izba ta też przypomina w najdrobniejszych szczegółach mieszkanie styryjskiego włościana. Kobiety zajmują się przeważnie wyrabianiem płót a, mężczyźni zaś doprowadzili do pewnej doskonałości przemysł drzewny.

Do izby tej przytyka izba kmiecia bułgarskiego, z komitatu temeseńskiego. Oba znajdujące się tutaj manekiny, przedstawiają małżonków bułgarskich, w stroju świątecznym. Wystawione tu przedmioty przemysłu domowego, mają pokup w całych Węgrzech, a nierzadko bywają poszukiwane po za granicami Zalitawii. Oryginalne i trwałe płótna, wyroby tkackie, obrusy w malownicze desenie, stanowią główny artykuł przemysłu mieszkańców i są zarazem źródłem ich zamożności. Wszystkie te towary wykonywane są przez kobiety bułgarskie z pomocą bardzo prymitywnych warsztatów i przyrządów. Mężczyźni znani są wszerz i wzdłuż jako wzorowi gospodarze i ogrodnicy.

Następująca Izba przedstawia mieszkanie Rumuna z okolic Oeralya-Boldogfalwa w Siedmiogrodzie. Na wielkim stole wśrodku Izby rozłożone są nadzwyczaj delikatnego wyrobu obrusy, serwety, ręczniki i t. d. na ścianach wiszą ozdobne naczynia gospodarskie i kuchenne z drzewa i gliny. Lalki poubierane są w różne malownicze kostiumy używane w komitacie hunyadzkim, z kąd na wszystkie strony kraju rozchodzą się wyroby z drzewa, jak beczki, beczułki, konewki, kubki, a nawet zgrabne meble.

Z izbą tą łączy się wzorowa izba wieśniaka w Bekes-Csaba. Każdy sprzęt tutaj, pościel, naczynia kuchenne, sprzęty gospodarskie świadczą o zamożności jej mieszkańców i rzeczywiście też wieśniacy z tych okolic znani ze swojej zapobiegliwości pozwalają sobie niejednokrotnie komfortu nieznanego czasem pod dachem wioskowego właściciela. Rozwieszone po ścianach obrazy pozbawione są typu jarmarcznego. Na prawo stoi szafa, którą pomalował w d. 10 listopada 1857 sławny dzisiaj artysta malarz Munkaczy, podówczas jeszcze terminator stolarski w Bekes-Csaba.

Zwracając się na lewo, znajdziemy się w izbie mieszkańca z komitatu gömörerskiego, w którym rozwinięty jest przedewszystkiem przemysł drzewny i garncarski. Tysiące rodzin zajmuje się koszykarstwem, wyrabianiem giętych mebli i wypalaniem naczynia z gliny. Cztery lalki przybrane są w stroj węgierski, a tyleż w kostiumy słowackie.

Schludną i urządzoną z pewnym pedantyzmem jest izba Sasa siedmiogrodzkiego. Jak wiadomo, Sasów sprowadził z okolic dolnego Renu do Siedmiogrodu król Geza II w połowie dwunastego stulecia. Osiedli w południowej części kraju, zatrzymali pomimo licznych pokus pierwotne zwyczaje i obyczaje, i do dziś dnia posługują się językiem niemieckim. Zażywają oni sławy wzorowych rolników a zarazem zręcznych rzemieślników.

Ostatnie trzy izby przedstawiają mieszkania wieśniaków słowiańskich i serbskich, pomiędzy którymi kwitnie i rozwija się nader pomyślnie przemysł domowy. Zwracają tu na siebie uwagę w pierwszym rzędzie wyborowe płótna, tkaniny i hafty.

Wystawa węgierska budzi coraz większe zainteresowanie, i to nietylko w krajach korony św. Szczepana, lecz i za granicą. Według zapewnienia dzienników peszteńskich, rządy francuski i angielski wyszlą wskutek propozycyj swoich ambasadorów na wystawę rzeczoznawców, celem jej studyowania, a reprezentant Stanów Zjednoczonych otrzymał polecenie, aby nadesłał swojemu rządowi dokładne sprawozdanie z wystawy.

W połowie lipca przybędzie do Pesztu dla zwiedzenia ekspozycyi kilkuset członków dolno-austryackiego stowarzyszenia przemysłowego. Zapowiedziano również gremialną wycieczkę Czechów.

Dzisiaj przybędzie do Pesztu w całym składzie wiedeńska rada miejska, na której przyjęcie poczyniono wielkie przygotowania.

Przypływ gości z powodu słoty zmniejszył się nieco w dniach ostatnich.

Notatki literacko-artystyczne.

(T) **W. Bełzy, Iwonicz i jego okolice.** Byłoby rzeczą bardzo pożądaną i pożyteczną, gdyby ci, co jużto dla zdrowia, jużteż dla przyjemności przepędzają lato w jednem z naszych miejsc kąpielowych, mogli zaopatrzyć się na wyjezdnem w podobne przewodniki, jakie stoją na usługi wędrowcom, wybierającym się w Pieniny i w Tatry Ale niestety dotąd tylko nasi turyści tatrzańscy są tak szczęśliwi, że mogą z góry poinformować się z opisów monograficznych, co tam znajdą godnego widzenia, na co przedewszystkiem zwracać moją uwagę, jakie piękności natury roztoczą się przed ich oczyma, jakie wspomnienia i podania historyczne łączą się z okolicami, które będą oglądali. Wyjąwszy Szczawnicy, która dzięki swojemu sąsiedztwu z Pieninami doczekała się staraniem śp. Szalaja pięknego albumu, ale z bardzo ogólnikowym i niedostatecznym tekstem, nie ma żadne z naszych miejsc kąpielowych takiego przewodnika, któryby zawierał dokładny jego i okolicy opis, dający niezbędne przebywającym w niem gościom wskazówki, dokąd przedsiębrać wycieczki, czego się po nich spodziewać i czego na nich szukać należy. Mamy wprawdzie liczne sprawozdania o naszych zdrojowiskach leczniczych pisane zwyczajnie *ad usum Delphini* przez lekarzy kąpielowych: ale te oprócz dat statystycznych, rozbioru wód i spostrzeżeń balneologicznych i hygienicznych, zawierają tylko instrukcye praktyczne, niezawodnie także bardzo ważne i potrzebne, nie wystarczające jednak dla tych, którzy oprócz ceny pomieszkań, stołu i kąpieli, chcieliby się jeszcze czegoś więcej dowiedzieć o okolicy, gdzie mają przepędzić kilka tygodni letnich, aby nietylko wyzyskać dla zdrowia siłę leczniczą jej zdrojowisk, a dla rozrywki kąpielowe towarzystwo, bale i rauty, lecz aby zarazem poznać wszystko, co na tym kawałku ojczystej ziemi pod jakimkolwiekbądź względem na poznanie zasługuje. W. Bełza zasłużył się więc rzetelnie wydaniem książeczki: *Iwonicz i jego okolice* (Lwów, Gubrynowicz i Schmidt 1885, str. 120 z sześciu widokami i mapką), którą z tem żywszą powitaliśmy radością, im dotkliwiej czuliśmy brak takich przewodników dla naszych miejsc kąpielowych Jest to bowiem właśnie pożądane *vademecum* dla gości kąpielowych iwonickich, które podaje im dokładny opis tego miejsca i jego pięknych okolic. Bełza połączył w swojej monografii Iwonicza wszystko, co myślącego wędrowca zajmować może. Nie pomijając strony, z praktycznego względu zapewne najbardziej obchodzącej skazanych na poniewolny lub dobrowolny pobyt w Iwoniczu, jako to kąpieli, hotelów, restauracyj i t. p., nie ograniczył się jednak do tego jedynie, lecz dołączył obrazki natury, opisy jej piękności i zasobów, charakteru i zwyczajów ludu, zabytków i wspomnień historycznych Opisawszy najprzód sam Iwonicz, prowadzi czytelnika do pokrewnego Iwoniczowi Rymanowa, opisuje mu jego szkołę snycerską, stary kościół farny i niedawno otworzony zakład kąpielowy. Dalej wiedzie go do Dukli, przypomina mu jej przeszłość, jej znaczenie handlowe i strategiczne, zwraca jego uwagę na bogatą galeryę obrazów, znajdującą się w pałacu teraźniejszego jej właściciela, hr. Męcińskiego, odbywa pielgrzymkę do pustelni błogosławionego Jana z Dukli, a w końcu zbacza do poblizkiego Żmigrodu, niegdyś dziedzictwa głośnego wichrzyciela, Stanisława Stadnickiego, zwanego dyabłem. Z Dukli wędruje do starożytnego Krosna, pamiętającego czasy Kazimierza W., słynącego niegdyś zamożnością i handlem, a głośnego do dzisiaj kaplicą i grobem Stanisława i Anny Oświęcimów, których los tragiczny przeistoczył się w podaniu, w niezgodny z prawdą historyczną, grzeszny a namiętny romans. Następnie zwiedza malownicze ruiny Odrzykońskiego zamku, których ostatni mieszkaniec, Machnicki, nastręczył Goszczyńskiemu temat do „Króla Zamczyska“, jednego z najpiękniejszych utworów jego, i opromienił stare gruzy niezrównanym urokiem poetycznym. Wycieczka do kopalni nafty w Bóbrce, zamyka ten szereg wdzięcznych i wielce zajmujących obrazków. Treść bogatą książeczki, zebraną skrzętnie ze źródeł drukowanych i rękopiśmiennych, a w znacznej części i z informacyi, zasiągniętej na miejscu, podnosi jeszcze sposób przedstawienia rzeczy żywy, obrazowy, lekki i poczytny, znamionujący wszystkie prace W. Bełzy, a znany już czytelnikom naszym z ustępu, który przed kilku tygodniami umieściliśmy w odcinku naszej gazety. Nie wątpimy, że zajmująca książeczka W. Bełzy, wydana i co do formy zewnętrznej bardzo ozdobnie, nietylko stanie się niezbędną dla tych, którzy wybierają się do wód iwonickich, lecz będzie pożądaną dla wszystkich w ogóle, którzy pragną poznać dokładniej każdy zakątek swej ojczystej ziemi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Ankieta rybacka.** Zwołana przez Wydział krajowy ankieta w sprawie wydania ustawy krajowej regulującej rybactwo na wodach śródlądowych, zakończyła d 16 b. m. swoje obrady. Między innemi powzięła ankieta następujące ważniejsze uchwały, mianowicie: ażeby wody podzielone były na krainy rybne i poszczególne rewiry, mające stanowić jednostkę dzierżawną; ażeby dla uskutecznienia tego podziału w porozumieniu z władzami powiatowemi, a następnie dla zarządu i technicznego nadzoru, utworzonem było biuro rybne przy Wydziale krajowym; ażeby nie wykupywać nabytych praw rybołowstwa, wreszcie ażeby do nowej ustawy rybackiej wciągnięte były przepisy ustawy krajowej o ochronie ryb, która z wejściem w życie ustawy rybackiej przestałaby obowiązywać, przepisami zaś temi objęte były oprócz ryb także raki. Skodyfikowaniem uchwał w projekt ustawy krajowej zajmie się sama ankieta, która wybrała w tym celu z łona swego pp.: radcę dworu dra Orleckiego i prof. dra Nowickiego. Elaborat odnośny ma być rozesłanym przez Wydział krajowy członkom ankiety do zaopiniowania, cały zaś operat ma udzielić Wydział krajowy Rządowi celem ostatecznego porozumienia się w sprawie wniesienia projektu ustawy, wedle możności jeszcze na tegorocznej sesyi sejmowej.

⁂ **Wodoskazy i stacye ombrometryczne.** Ze Lwowa piszą do *Czasu*: Uchwałą z d. 8 października 1884 polecił Sejm Wydziałowi krajowemu zorganizować w porozumieniu z Rządem obserwacyę stanów wody na rzekach potrzebujących regulacyi oraz opadów atmosferycznych w ich dorzeczach, i upoważnił Wydział krajowy do pokrycia kosztów założenia i utrzymania stacyj wodoskazowych i ombrometrycznych z dotacyi melioracyjnej przyzwolonej na rok 1885 w kwocie 100 tysięcy zł.

Celem oznaczenia odpowiednich miejscowości, w których należałoby założyć wodoskazy i urządzić stacye ombrometryczne, zarządził Wydział krajowy ankietę pod przewodnictwem szefa departamentu kultury krajowej p. dr. Wereszczyńskiego, w której wezmą udział: delegat rządu, radca budownictwa p. Moraczewski, oraz dwóch inżynierów kultury z krajowego biura melioracyjnego, pp. Jankowski i Kędzior Podstawę obrad stanowić będzie dla wodoskazów operat wypracowany przez departament techniczny Namiestnictwa, dla stacyj zaś ombrometrycznych propozycya biura melioracyjnego. Wedle wniosków Rządu ma być urządzonych oprócz 41 istniejących już wodoskazów, 63 nowych ogółem 104 wodoskazów: na Wiśle z dopływami Przemszą, Sołą, Skawą, Rabą, Dunajcem, Białą, Popradem, Wisłoka, Ropą, Sanem, Wiarem, Wisłokiem i Bugiem; na Dniestrze z dopływami Strwiążem, Tyśmienicą, Bystrzycą, Stryjem, Świcą, Łomnicą i obydwiema Bystrzycami; wreszcie na Prucie z Czeremoszem. Koszta urządzenia nowych wodoskazów wynosić mają 3,640 zł. z czego przypadłoby na państwo 1 840 zł. za 38, a na kraj 1.800 zł. za 25 wodoskazów

---

Wiedeń, 19 maja. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3903 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1936, węgierskich 1051, niemieckich 916. Ogólny przypęd był o 736 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono ogółem o 704 sztuk więcej, niż zeszłego tygodnia. Z powodu bardzo znacznego przypędu targ był mało ożywiony. Ceny towaru przedniego spadły o 1 zł., średniego o 2 zł. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 51 do 56 złr., węgierskie po 52 do 57 zł., najprzedniejsze po 57 do 62 zł., niemieckie po 55 do 62 zł., przednie po 64 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani wraz z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą wyjeżdża d. 22 b. m. do Feldaffing.

Najd. Cesarzewicz wraz z księciem Filipem Koburskim uda się w tych dniach na krótki pobyt do Pesztu.

Dnia 16 b. m. przybyła do Wiednia w ścisłem *incognito* infantka hiszpańska Izabella i zajęła mieszkanie w pałacu Najd. Arcyksięcia Rainera. Przedwczoraj o godzinie 12 w poł. zaszczycił infantkę wizytą Najj. Pan, który zabawił w pałacu przeszło pół godziny. Następnie złożyli jej wizytę Najd. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor i Wilhelm. Tegoż dnia w letniej rezydencyi w Schönbrunnie odbył się na cześć księżniczki obiad galowy, w którym wzięli udział Najj. Państwo i wszyscy przebywający w Wiedniu członkowie Najw. Domu. W ciągu bieżącego tygodnia dane będą z tego samego powodu obiady galowe u Najd. Arcyksiążąt Wilhelma i Rainera, tudzież księcia Adolfa Nassauskiego.

Dzisiaj przybędzie do Wiednia król serbski Milan. Król, po krótkim pobycie w stolicy uda się na parotygodniową kuracyę do Baden.

Z Wiednia piszą do *Czasu*: Wiadomo, iż Najjaśn. Pan rozkazał przesłać memoryał deputacyi ruskiej w sprawie bazyliańskiej ministerstwu wyznań i oświecenia z poleceniem, aby zdało sprawę z podniesionych grawaminów. Ponieważ memoryał zawiera grawamina przeciw zarządzeniom z r. 1882, tak pod względem kościelnym jak i prawno-administracyjnym, przeto ministerstwo wyznań i oświecenia w dalszem traktowaniu sprawy musi mieć dwa substraty, t, j. sprawozdanie politycznej władzy krajowej i opinie zwierzchników duchownych Kościoła gr. kat. w Galicyi. Na tę drogę weszła już sprawa i będzie dalej traktowana.

Jak się dowiaduje *Fremdenblatt*, nowy gabinet grecki miał prosić rząd austryacko-węgierski o odroczenie rokowań względem zawarcia traktatu cłowego i handlowego pomiędzy monarchią i Grecyą, a zarazem zaproponował, aby te rokowania rozpoczęły się dopiero w sierpniu. Baron Kalchberg, który bawi właśnie w sprawie wspomnianych negocyacyj w Atenach, opuści w najbliższym czasie stolicę grecką i uda się do Konstantynopola, aby tam przy boku austryackiego pełnomocnika współdziałać w cłowo-politycznych rokowaniach z Turcyą.

Zapowiedzianą wizytę króla Belgów w Berlinie łączą z życzeniem monarchy złożenia podziękowania cesarzowi Wilhelmowi i kanclerzowi z powodu ich zabiegów, aby doprowadzić do skutku utworzenie państwa Kongo. Jak wiadomo, król belgijski przyjął niedawno za zezwoleniem Izb tytuł „władcy wolnego państwa Kongo“.

Z Petersburga donoszą, iż komitet ministrów rossyjskich uchwalił zabronić proboszczom, administratorom i wikaryuszom brania jakiegokolwiek udziału w organizacyi i zarządzie wiejskich i małomiejskich kas zaliczkowych i oszczędności.

Tegoroczny kontyngens rekruta, wynosi 230.000 ludzi, przeto o 6000 więcej niż w roku przeszłym, a o 12.000 więcej, niż w roku 1883.

Według depeszy z Charkowa, przy przedsięwziętej tam niedawno rewizyi domowej, aresztowano pewnego człowieka, który w chwili przybycia policyi dał kilka strzałów, przyczem położył trupem nadzorcę riewirowego, a ranił ciężko podoficera żandarmeryi.

Według prywatnej depeszy *Czasu* z Petersburga, zamierza rząd ustanowić ministerstwo dla kolei centralnych.

Mimo toczących się rokowań z Anglią, niektóre dzienniki tamtejsze piszą w bardzo namiętnym tonie, zaznaczając ewentualność zajęcia Heratu przez wojska rossyjskie.

O stanie rokowań angielsko-rossyjskich, pisze dokładnie informowany berliński korespondent *Köln. Ztg.* „Można było przewidzieć z góry, że zupełne porozumienie obu mocarstw nie mogło przyjść

tak łatwo do skutku, dla tego nikogo nie zadziwiają trudności, o których co chwila krążą pogłoski. Bądź co bądź jednak, kwestyę: pokój czy wojna, rozstrzygnięto w zasadzie na rzecz tej drugiej alternatywy. Różnica zapatrywań wynika często i pomiędzy przyjaznemi mocarstwami, ale mimo to nikt jeszcze nie twierdzi o niebezpieczeństwie wojny. W tutejszych kołach dyplomatycznych zyskuje coraz więcej zwolenników zapatrywanie, że Gladstone nawet w chwili wysyłania gróźb jaskrawo wojowniczych, nie myślał na seryo o wojnie, że skorzystał z zaniepokojenia umysłów w Anglii w tym celu, ażeby odwrócić uwagę od Sudanu. Toż samo przekonanie objawia się i w Rossyi, a fakta potwierdzają to poniekąd. Ta właśnie okoliczność wywołała największe oburzenie w Rossyi, gdzie się przekonano, że Anglicy nie poczytywali interesów swoich w Indyach tak zagrożonemi, jak udawali.

Według *National* sprawa wyprawy ponownej do Madaskaru i zniewolenia Howasów do traktatu korzystnego dla Francyi, została odroczona. Na decyzyę władz *National* miała wpłynąć obawa, że po zawarciu pokoju z Chinami, w przededniu wyborów, ponowna wyprawa zamorska wywołałaby znowu zaniepokojenie i rozdrażnienie.

Dnia 16 b. m. nowy poseł amerykański przy rządzie republiki francuskiej, p. Mac Lane, wręczył na uroczystej audyencyi prezydentowi republiki swoje pismo uwierzytelniające. Tegoż wieczora odbyła się uczta, w której wzięli udział minister oświecenia Goblet, prefekt Sekwany, prezes Izby poselskiej i wielu innych dygnitarzy. Pomiędzy toastami, podnoszą Mac Lane'a, który rzekł: „Ameryka wyprzedziła Francyę w ideach wolności i sprawiedliwości, ale Francya weszła obecnie stanowczo na tę drogę i spodziewa się, że republika została już tutaj utrwalona."

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Adjunkt sądu lwowskiego Józef Heldenburg mianowany został za stępcą prokuratora państwa w Brzeżanach.

Berlin, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Według *Kreuz Ztg.* wszystkie mocarstwa założyły veto przeciw dekretowi kedywa Egiptu, redukującemu najbliższy kupon długu egipskiego o 5 prc.

Berlin, 19go maja. (*Tel. pryw.*) Według pogłosek odrzucił rząd pruski wszystkie kandydatury duchownych narodowości polskiej, proponowanych na stolicę arcybiskupią w Poznaniu; pomimo to jednak nie zaniechano jakiejś nowej kombinacyi.

Obiega pogłoska, że uchwałę o podatku giełdowym odroczono dlatego, ponieważ pruska rada ministeryalna nie zdecydowała się jeszcze, jaką zająć postawę wobec tego wniosku.

Naczelnik miejskiej izby obrachunkowej Runge, odkrył po zmarłym w dniu 13 b. m. poborcy Gabrielu w miejskiej głównej kasie depozytowej defraudacyę w sumie 120.000 mark.

Berlin, 19go maja. Według doniesienia tutejszych dzienników, księgi kasowe zmarłego rewidenta miejskiej głównej kasy dla różnych fundacyj, Gabriela wykazują liczne fałszerstwa. W kasie okazał się brak przeszło 100 tysięcy mark.

Petersburg, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Ministrowi dla Azyi środkowej, któremu zamianować ma rząd, ma być dodana rada, złożona z byłych gubernatorów prowincyj Azyi centralnej.

Salonika, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Obawiają się tutaj zapowiadanej w połowie miesiąca czerwca większej bułgarsko-macedońskiej demonstracyi.

Belgrad, 19go maja. Minister w stanie rozporządzalności Risticz, otrzymał stanowczą dymisyę.

Król Milan, na czas swojej nieobecności złożył zupełną władzę rządową w ręce rady ministeryalnej. Król wyjechał na kilkutygodniową kuracyę do Baden pod Wiedniem.

Paryż, 19 maja. (*Tel. pryw.*) *Français*, organ księcia de Broglie twierdzi, że zatarg angielsko-rossyjski został zażegnany skutkiem osobistej interwencyi cesarza Wilhelma.

Paryż, 19 maja. (*Tel. pryw.*) W stanie choroby Wiktora Hugo nastąpiło pogorszenie, nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

Paryż, 19 maja. Izba deputowanych rozpoczęła obrady nad projektem ustawy o armii kolonialnej, na który to cel według preliminarza ministra wojny potrzeba będzie 8 milionów fr.

Paryż, 19 maja. Stan zdrowia Wiktora Hugo budzi bardzo poważne obawy.

Rzym, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Potwierdza się wiadomość, że pułkownik Saletta został przez Abissyńczyków pod Massoną wzięty do niewoli i wypuszczony dopiero za złożeniem okupu.

Londyn, 19go maja. W Izbie gmin oświadczył Ashley, iż angielsko-niemiecey komisarze znajdujący się na wyspach morza Południowego, złożyli raporta swoim rządom i zalecają zupełną wolność handlu, żeglugi i mieszkania w odnośnych terytoryach, a nadto zaprowadzenie podobnych postanowień względem kolonii niewolników, tudzież równorzędnej, chociaż niewspólnej kontroli tychże kolonii. Dalej domagają się zakazu sprzedawania miejscowej ludności w anglo-niemieckich koloniach broni i wyszynku gorących napojów. Również należy zabronić angielskim i niemieckim poddanym wywozić broń i spirytualia do wysp sąsiednich, niezostających pod opieką mocarstw europejskich i zaprosić inne państwa morskie, aby przyjęły taką samą metodę postępowania.

Fitz Maurice oświadczył, iż rokowania handlowe z Hiszpanią skutkiem najnowszego postępowania Hiszpanii, zostały zerwane i nie przyniosły żadnego rezultatu.

Bil dozwalający mniejszym właścicielom w Szkocyi dzierżawić dobra, został przyjęty w pierwszem czytaniu.

Lord adwokat dla Szkocyi, Balfour podniósł, iż bil ten w porównaniu z ustawą dzierżawną z r. 1883, zawiera znaczne ulepszenia.

Londyn, 19 maja. *Standard* pisze, iż zwłoka w zamknięciu rokowań w sprawie anglo-rossyjskiego zatargu, jest powodem licznych niedogodności. Trudność co do uregulowania granicy, odnosi się tylko do Zulfikaru.

Emir żąda, aby pozycya ta należała do Afganistanu, natomiast Rossya domaga się pozostawienia tej miejscowości w jej rękach. Obiega również pogłoska, iż ze względu na pobyt oficerów angielskich w Heracie, Rossya pragnie ustanowić w Kabulu swojego agenta.

Londyn, 19 maja. Niejaki Burton Cunnigham oskarżony o zbrodnię stanu, podpalenie i udział w zamachu dynamitowym został zasądzony na dożywotnie roboty przymusowe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 maja 1885, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. górn. 39·—, Węg. akcye kredyt. 288·—, Akcye anglo-austr. 100·—, Akcye banku Union 78·25, Akcye kolei Karola Ludwika 251·25, Akcye kolei północnej 243·50, Akcye kolei północnowiej 123·75, Akcye kolei Alföld 182·50, Akcye kolei Elżbiety 299·24, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·—, Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 107·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·50, Losy regulacyi Cisy 118·60, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 97·62, Akcye banku związkowego 101·75 Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25³/₄, Węgierskie losy 116·25, Marka niemiecka —·—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 18 maja 1885 r. godzina 5 minut 6. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 19 maja 1885 r., godzina 10 min. 40, Akcye kredytowe 289·—, Anglo-Austr. 100·50, Unionbank 78·50, Kolej Karola Ludwika 251·50, Południowa 129·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 91·50, Napoleondor 9·85¹/₂, Rubel papierowy 1·25³/₄. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·86 do 8·88 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 13·62 13·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 1·25 do 1.50 żyto —·— m., spirytus 44·—, olej rzepakowy —.— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 47 25 fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 19 maja 1885.

Po raz trzeci:

RIP-RIP

opera komiczna w trzech aktach a 4. odsłonach Roberta Planquetta.

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J. Myszkowski.

Osoby Igo i IIgo aktu:

Derrick, Burmist. w Brabantown	p. Piasecki
Wiiam, jego syn	pna W. Wilkus
Nick, oberżysta	p. Fontana
Katty. jego córka	pna Praunówna
Mary, jego służąca	pni Kasprowiczowa
Van der Bilt, lekarz	p. Florjański
Rip-Rip	p. Myszkowski
Nelly, jego żona	pni Bocskaj
Emma, ich córeczka	pna M. Wilkus
Kapitan Hudson	p. Gnberski
Kapitan Tickley	p. Karge
Porucznik	p. Łomiński
Mieszczanin	p. Fedyczkowski
Gość pierwszy	p. Senowski
Gość drugi	p. Gamski

Mieszczanie, mieszczanki, grenadyerzy, duchy. Rzecz dzieje się w Brabantown, nad rzeką Hudson, północno-amerykańskiej kolonji w roku 1763.

Osoby aktu IIIgo:

Derrick, bogaty obywatel	p. Piasecki
William, jego syn, oficer marynarki	p. Kliszewski
Emma	pni Bocskaj
John, właściciel hotelu	p. Fontana
Mary	pni Kasprowiczowa
Van der Bilt, lekarz	p. Florjański
Katty	pna Praunówna
Rip-Rip	p. Myszkowski
Listonosz	p. Chudkowski

Mieszkańcy Washingtonu w 20 lat później.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 maja 1885.

Hotel George'a

Pp. Ks. J. Sapieha z Bilki. M. hr. Borkowski z Mielnicy. F. Gaszyński z Krakowa. I Dr. Czerwiński z Fürstenhofu F. Sowiński z Krakowa. R. Baron Saar z Rzeszowa.

Hotel Europejski

Pp. H. Robinsohn z Wiednia. T. Zulauf z Horodeńki. L. Lebrecht z Wrocławia.

Hotel Angielski

Pp. I. Starzyński z Baranowa. K. Kołtonowski z Porchacza. A. Trzeciak z Rossyi. F. Jastrzębski z Ustrzyk. Dr. W. Zbyszewski z Rzeszowa. Dr. M. Eminowicz ze Stanisławowa.

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884

podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 5 minut 32 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany, o godzinie 12 min. 57 po południu pociąg kuryerski.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 1 min. 7 po południu pociąg kuryerski.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. = $340^{m},5$.

Dla 20 maja 1885

E. = $-3^{m}\ 41^{s}{}_{55}$ $\Theta_0 = 3^{h}\ 52^{m}\ 57,^{s}{}_{54}$

Zachód słońca 19go maja o 7h. $42^{m},_{7}$ wschód o 16h. $10^{m}{}_{0}$

W maju nastąpi ostatnia kwadra księżyca 6d 22h 19m; nów 14d 4h 53m, 6; pierwsza kwadra 20d 19h 21m, 2; pełnia 28d 10h 7m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 3d 23h, 5 i 31d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 15d 23h, 5.

Równanie czasu będzie w maju ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na maj dla Lwowa 761·mm4 średnia temperatura $13^{0},_{6}$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

18 maja 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$732,_{15}$	732_{12}	$730,_{51}$
Stan termometru suchego w st. Cels	19_{8}	12_{6}	12_{6}
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	12_{1}	9_{8}	9_{2}
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	6_{8}	7_{8}	6_{6}
Wilgotność powietrza względna w %.	40	68	61
Stan nieba.	5	8	5
Kierunek wiatru.	ssw.	ssw.	se.
Moc wiatru.	2	1	1
Ilość opadu mierzonego o 2h. 0,mm0.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $20,_{0}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 7_{4}			
Elektryczność powietrza, woltów	100	92	126

(N. B. 19/5 1885 od 12h w poł. d., do 12h w połud. 20/5 1885).

Przy wietrze zachodnio południowym i średniej temperaturze dnia około 16_{0}, stan nieba i wilgoć powietrza zmienne, burza.

Zaprzoszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.;**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 16 maja 1885.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	249	50	253	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	50	227	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	—	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	50	99	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	—	103	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	75	5	85
Dukat cesarski	5	78	5	88
Napoleondor	9	81	9	91
Półimperyał	10	14	10	25
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	60	55	61	35
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 15 maja 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.30	82.45
luty-sierpień	82.25	82.40
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.65	82.85
kwiecień-październik	82.75	82.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	125.75	126.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140.25	140.75
„ „ 1864 po 100 zł.	171.—	172.—
„ „ 1864 po 50 zł.	169.50	170.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	153.50	154.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.10	98.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	107.50	107.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	103.—	103.—
Galicyi	102.50	103.—
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.—	101.50
Węgier	103.10	103.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.50	101.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	287.90	288.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	581.—	585.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	858.—	860.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	461.—	463.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	235.50	256.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2430	2433
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	251.50	251.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	223.—	225.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	300.50	301.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	128.75	129.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.50	176.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	99.25	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.30	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.70	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.60	91.20
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.—	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.25	99.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.70	100.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 prc. w srebrze z r. 1865	81.75	82.25
z r. 1867	88.—	88.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.80	99.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.75	43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	46.—	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	15.—	[illegible]
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.[illegible]
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.50	37.[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.55	124.[illegible]
Paryż za 100 fr.	49.32 50	49.3[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.84 —	5.86
„ pełnej wagi	5.81.—	5.83
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9.86.—	9.87
Rossyjski imperyał	10.17.—	10.20
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	92.[illegible]

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 16 maja 1885.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	45
„ „ „ w srebrze	82	80
Renta w złocie	107	75
5 prc. austr. rent marcowa	98	45
Akcye banku wiedeńskiego	859	—
„ „ kredytowego	288	90
Londyn	124	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85½
Dukat cesarski men.	5	84
100 marek niemieckich	60	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 2190. (3150 3—3)

Jędrzej Jamrozy z Hyków ad Dębiaki został sądownie uznany za marnotrawcę kuratorem jego ustanowiono Mateusza Maryniaka, gospodarza z Grochowego.

Mielec, dnia 27 marca 1885.

Wyroki prasowe.

(3041)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 9 der periodischen Druckschrift „Unverfälschte Deutsche Worte“ vom 1. Mai 1885 unter der Rubrik „Berichte und Mittheilungen“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Aus Opocno, 31. März 1885“ in der Stelle von „Laut Erlaß des hohen k. k. Finanzministeriums“ bis „oder schämt man sich dieser Vorgänge?“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4. Mai 1885.

Das k. k. Kreisgericht Cilli als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft unter gleichzeitiger Bestätigung der von der letzteren verfügten Beschlagnahme der Nr. 35 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wacht“ vom 30. April 1885 erkannt: Der in Nr. 35 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wacht“ vom 30. April 1885 erschienene Artikel mit der Aufschrift „Technische Hochschule“ beginnend mit den Worten „Man sollte glauben“ und endigend mit den Worten „zu unterscheiden“ begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G., und es wird das Verbot der Weiterverbreitung dieses Druckschrift ausgesprochen und gemäß § 37 des Gesetzes vom 17 December 1862, RGBl. Nr. 6 de 1863, die Vernichtung des beanständeten Artikels der mit Beschlag belegten Druckschrift sowie die Zerstörung des Satzes verordnet.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3874. (2872 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu na prośbę Feśki Ośmak o uznanie jej małżonka Miśka Ośmaka za zmarłego w celu zawarcia powtórnego małżeństwa, wzywa wszystkich którzyby jakąkolwiek mieli wiadomość o życiu nieobecnego Miśka Ośmaka włościanina z Wietlina, który tamże w dniu 29 lipca 1884 podczas wielkiej wody na rzece San, z promu do wody wpadł i więcej odszukanym nie został, wiadomości te temu sądowi lub też kuratorowi panu dr. Frydrykowi Smutnemu adwokatowi w Przemyślu do dni 30 lipca 1887 udzielili, inaczej po upływie tego czasu na ponowną prośbę uznanie Miśka Ośmaka za zmarłego nastąpi.

Przemyśl, dnia 26 marca 1885.

L. 6529. (2949 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Todla Elztera, że w sprawie Majera Holländra przeciw niemu o zabezpieczenie kwoty 366 zł., 15 zł. ustanowił dla niego kuratora absentis adwokata dra Brzeskiego wzywa oraz Todla Elztera, aby temuż kuratorowi podał środki obrony inaczej skutki z tego zaniedbania sobie będzie musiał przypisać. W Tarnowie, dnia 2 maja 1885.

L. 13978 (2971 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie z powodu wniesionej przez Morytza Kwaśniewskiego skargi z dnia 25 lutego 1885 l. 7472 pko Salomonowi Gintelowi i Guttmannowi Gintelowi o zapłatę 130 zł. z pn. ustanawia p. adw. dra Czernego z substytucyą p. adw. dra Trojanskiego kuratorem dla nieznanych z miejsca pobytu Salomona Gintla i Guttmanna Gintla z poleceniem zastępowania takowych według przepisów ustawy. Do sumarycznej rozprawy wyznacza się termin na dzień 29 maja 1885 o godz. 9 rano, na który się strony pod rygorem §. 18 dekr. nadw. z 24 października 1845 wzywa.

O czem się publicznym edyktem zawiadamia pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili informacyi lub o wyznaczeniu przez siebie innego zastępcy sąd zawiadomili.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 21414. (3160 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Grzegorza Moysę, że przeciw niemu na żądanie gal. akc. Banku hipotecznego, wydany został pod dniem 21 marca 1885 l. 11052 nakaz zapłaty dwóch rat pożyczkowych po 750 zł. aw. z pn. i ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Reissa ze zastępstwem przez adw. dra Manscha, aby przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, do obrony służące kroki poczynić i o tem sąd zawiadomić.

Lwów, dnia 2 maja 1885.

L. 3725. (3048 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że celem doręczenia tus. uchwały z 8 czerwca 1880 l. 6915 dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Wiktora Pawłowskiego na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem p. adw. dr. Łuczakowskiego ustanowił. Zarazem wzywa Wiktora Pawłowskiego, aby albo osobiście w sądzie się zgłosił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 14 marca 1885.

L. 174. (2838 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Pitsze, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie przeciw niemu o 100 złr. wydana, a dla niego przeznaczona tutejszo sądowa rezolucya z dnia 7 maja 1884 l. 1923, którą na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej pretensyi w stanie biernym wykazem hipotecznym l. 372, dla gminy Lutcza objętej, dłużnika własnej, realności na rzecz pomienionego Towarzystwa zezwolono, ustanowionemu dla niego kuratorowi Antoniemu Szurlejowi z Lutczy doręczoną została.

Strzyżów, 4 lutego 1885.

L. 3154. (2951 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia, że na dniu 2 lutego 1885 zmarł Franciszek Ophral w Kurowicach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom przysłuża do tego spadku prawo dziedziczenia, przeto wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku są powołani, aby swe oświadczenie w przeciągu roku od dzisiaj licząc wnieśli, w przeciwnym razie spadek, dla którego Karola Glatego kuratorem ustanowiono, tym tylko którzy się do spadku oświadczą, przyznanym zostanie a jeżeli się nikt nie oświadczy, spadek jako bezdziedziczny na skarb Państwa przejdzie.

Gliniany, dnia 18 kwietnia 1885.

Licytacye.

L. 1122. (2686 3—3)

C. k. sąd obwodowy we Wadowicach podaje do wiadomości, że gdy realność pod lk. 120/130 w Wadowicach położona, wyk. hip. 189 objęta, tudzież realność gruntowa „Łęg“ zwana pod l. top. 716/775 i 715/773 w Wadowicach wyk. hip. 190 objęta, w sprawie egzekucyjnej firmy J. Izraeliego synowie przeciwko Jędrzejowi i Franciszce Homom o 1500 zł. na zasadzie uchwały z dnia 9 sierpnia 1884 do l. 3440 na publiczną licytacyjną sprzedaż w dwóch terminach wystawione, na takowych za cenę szacunkową pozbyte nie zostały, zarządza ponowną przymusową sprzedaż licytacyjną powyż wzmiankowanych realności w trzecim terminie mianowicie dnia 11go czerwca 1885 o godzinie 10tej z rana w gmachu tutejszosądowym, na którym to terminie realności te w myśl warunków licytacyjnych uchwałą z dn. 9 sierpnia 1884 l. 3440 do wiadomości publicznej podanych, także poniżej ich ceny szacunkowej sprzedaną będą.

Wadowice, 28 marca 1885.

L. 3767. (2575 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem zaspokojenia trzech rat sumy pożyczkowej w kwocie 69 zł. 48 ct. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności ciała tabularnego nie stanowiącej pod Nr. 24/sub 135 w Kornalowicach położonej, Sobka Żuka własnej, w tutejszym sądzie, w dwóch terminach, a to na dniu 5 czerwca i 7 lipca 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem tylko za cenę szacunkową, lub wyżej tejże przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

W razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 6 sierpnia 1885 o 10 godzinie rano wyznaczony zostaje.

Dalsze warunki w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka, 30 września 1884.

L. 4781. (3001 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Izraela Wolfa Friedberga przeciw Kazimierzowi Milewskiemu w kwocie 11 zł. 50 ct. i 28 zł. zpn. dnia 10 czerwca, dnia 15 lipca i dnia 19 sierpnia 1885 o godzinie 10 przed południem w lokalu sądowym odbędzie się licytacya jednej czwartej idealnej części nietabularnej realności w Porchowie pod lk. 144 położonej pod warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 82 zł.

Wadyum 10 zł.

2. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż odbędzie się tylko przynajmniej za 82 zł., a na trzecim za jakąbądź cenę.

3 Akt opisania i oszacowania i reszta warunków w sądowej registraturze mogą być przejrzane.

Potok złoty, 31 stycznia 1885.

L. 12311. (2852 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. z pn odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 lipca, 10 sierpnia, 11 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. objętej, w Zwierzyńcu położonej, Karola i Katarzyny Florczyków własnej.

Cena wywołania 1350 zł.

Wadyum 135 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 października 1885 o godź. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Władysław Leszko z substytucyą adw. dra Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, 6 kwietnia 1885.

L. 11229. (3173 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się w dniach 18 maja, 19go czerwca i 17go lipca 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano publiczna przymusowa licytacya nietabularnej realności pod l. 148 w Bolechowie ruskim położonej w sprawie egzekucyjnej Josla Bergera przeciw leżącej masie spadkowej Michała Franków i Katarzyny Franków pto 50 złr. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 70 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w aktach.

Kurator dla niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz p. Janiszewski w Bolechowie.

C. k. sąd powiatowy
Bolechów, dnia 26 stycznia 1885.

Licytacye.

L. 6352. (3062 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, przyznanej w sumie 1980 złr, 1980 złr. i 1980 złr. w. a. z należytościami dodatkowemi rozpisaną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Pogórska Wola i Pogórza w powiecie tarnowskim położonych do dłużnika Aleksandra Łyska należących.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 30 czerwca 1885 i w dniu 3 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:

1. Dobra Pogórska Wola i Pogórze do Aleksandra Łyska należące, sprzedane będą wraz z budynkami i wszystkiemi do nich należącemi prawami ryczałtem bez odpowiedzialności za jakość przedmiotu i ilość.

2. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w ilości 120.000 złr. poniżej której sprzedaż w terminach powyższych nie nastąpi.

3. Każdy chęć kupienia mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 12.000 złr. w. a. w gotówce albo w papierach wartościowych, w których kapitały sieroce umieszczone być mogą, obliczonych według kursu ostatniego tychże w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej podanego, o ile takowy nie przewyższa wartości imiennej.

Wadyum nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś współlicytujących złożone wadya po ukończonej licytacyi odbierze.

4. Nabywca złoży do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały zatwierdzającej akt licytacyi jedną trzecią część ceny kupna w którą złożone w gotówce wadyum wliczone będzie. Poczem zwróconem zostanie nabywcy wadyum w papierach wartościowych złożone i nastąpi na koszt własny nabywcy wprowadzenie onegoż w posiadanie fizyczne nabytych dóbr Pogórska Wola i Pogórze.

5. W dniach 30 po prawomocności uchwały rozdział ceny kupna między wierzycieli ustanawiającej winien nabywca resztujące dwie trzecie części ceny kupna na rzecz masy wierzycieli hipotecznych do depozytu sądowego złożyć, lub też w miarę postanowień tej uchwały z takowych wierzycieli hipotecznych zaspokoić i z tego się wykazać.

6. Od dnia wprowadzenia w posiadanie fizyczne winien będzie nabywca opłacać po 6 prc. od dwóch trzecich części ceny kupna u niego pozostawionej półrocznie z dołu.

7. Od tegoż samego dnia przechodzą na nabywcę wszystkie z posiadaniem połączone korzyści, jako też wszystkie publiczne ciężary.

8. Po wypełnieniu warunków 4, 5, 6, otrzyma nabywca dekret własności a na zasadzie tegoż na żądanie nastąpi intabulacya prawa własności do nabytych dóbr Pogórska Wola i Pogórze tudzież intabulacya wykreślenia prawa zastawu dla wszelkich na tychże dobrach hipotekowanych ciężarów i przeniesienie takowych na cenę kupna z wyjątkiem ciężaru pod dom. 167 pag. 58 n. 19 on. (poz. 1.), która przy gruncie pozostać ma.

9. Intabulacya praw własności na rzecz nabywcy nastąpi na jego własny koszt, również nabywca należytość skarbowa od przeniesienia prawa własności zaspokoić będzie obowiązanym.

10. Jeżeliby nabywca któregokolwiek warunku nie wypełnił, w tym wypadku każdy wierzyciel hipoteczny lub też egzekut będą mogli żądać rozpisania relicytacyi sprzedanych dóbr na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Sprzedaż w drodze relicytacyi nastąpi na jednym terminie i za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarowaną.

Złożone wadyum, a ewentualnie i dalsze wpłaty na poczet ceny kupna w wypadku tym służyć będą na zabezpieczenie odpowiedzialności nabywcy i tylko o tyle zwrócone mu będą, gdy i o ile przy relicytacyi żadna odpowiedzialność lub obowiązek wynagrodzenia się nie okaże.

11. Wyciąg hipoteczny dóbr sprzedać się mających przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

12. Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 3 sierpnia 1885 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.

III. O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele którzyby po dniu 23 września 1884 do hipoteki dóbr pomienionych weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora który niniejszem w osobie adw. dr. Stojałowskiego z substytucyą adw. dr. Salomona ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
W Tarnowie, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 27620. (3217 2—3)

W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych wykonać się mających latach 1885 i 1886, na gościńcach państwowych, w rzeszowskim okręgu budowniczym w sekcyi jarosławskiej odbędzie się dnia 9 czerwca 1885, o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Rzeszowie, powtórna licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Koszta robót na r. 1885, po cenach fiskalnych obrachowane, wynoszą 1066 złr. 38 ct. w. a.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych. jak niemniej ogólne szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia, nietylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym wyżej terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe, wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 12 maja 1885.

L. 4262. (3228 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Dawida Dyma, w kwocie 150 złr. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 128 w Płonny położonej, dłużnika Hryca Lewickiego także Procio lub Hałasa zwanego własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącej na dniu 28 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1885, zawsze o godzinie 11 przed południem, w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cena wywołania stanowi wartości 285 złr. w. a.

Na powyższych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny, na ostatnim zaś terminie, za co bądź najwyżej ofiarującemu, sprzedaną będzie.

Kuratorem wierzycieli Michał Jankiewicz, a resztę warunków wolno przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Bukowsko, 28 lutego 1885.

L. 14415. (3239 1—3)

C. k sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy, w kwocie 40 złr. a. w. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Jurka Krywdiuka własną w Tyśmienicy pod n. 175 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 80 złr. oszacowaną w terminach dnia 29 maja dnia 26 czerwca i dnia 24 lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 12 w południe z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 80 złr.. zaś wadyum 8 złr.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół oszacowania, można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 26 stycznia 1885.

L. 14414. (3240 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy, w kwocie 100 złr. a. w. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Macieja Stepniowskiego własną w Tyśmienicy pod lk. 264 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 200 złr. oszacowaną w terminach dnia 29 maja, dnia 26 czerwca i 24 lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 11 rano z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 złr. zaś wadyum 20 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i protokół oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 26 stycznia 1885.

L 4644 (3149 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Abrahama Reicha w kwocie 200 złr. z pn., przedsięwziętą zostanie w dniach 5 czerwca, 7 lipca i 7 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa licytacya realności w Kornałowicach, pod n. k. 257 położonej, dłużnika Sobka Żuka własnej, a to przy pierwszych dwóch terminach, za lub wyżej zaś przy trzecim także niżej ceny szacunkowej 258 złr. Zakład 25 złr. 80 ct.

Dalsze warunki i akta do przejrzenia w sądzie.

Łąka, 27 lutego 1885.

L. 267. (3207 1—3)

W sądzie powiatowym w Turce odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 3 czerwca, 3 lipca 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 sierpnia 1885, nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 304 w Turce, nietabularnej, Uschera Sternbacha własnej, na rzecz masy spadkowej Ruchli Pritsch, pto 24 złr. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 1025 złr. Wadyum 102 złr. 50 ct.

Resztę warunków akt opisania i oszacowania, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Krupińskiego w Turce.

Turka, 30 marca 1885.

Zl. 452. v E. (3191 3—3)

Verwaltung des k. k. galizischen Landwehr Inft. Regiments Nr. 20.

Kundmachung.

Am 15. Juni l. J. wird ein Vertrag über den Verkauf der unbrauchbaren Tuch-Schafwoll-Baumwoll- und Leder-Sorten, dann sonstige Abfälle für die untenstehenden Landwehr-Bataillone Nr. 65 in Stryj, 66 Kolomea, und 62 & 70 in Stanislau im Amtsitze der Verwaltungs-Commission des 20. Landwehr Infanterie Regiments mit dem Meistbiethenden für die Dauer eines Jahres, oder auch auf 3 Jahre abgeschlossen.

Die diesbezüglichen mit einem 50 kr. Stempel versehenen Offerte, haben bis zum 10. Juni l. J. h. o. einzulangen, und ist der Anboth für die einzelnen Artikels in Ziffern und Buchstaben zum Ausdrucke zu bringen.

Jedem solchen Anbote hat den Vadium von 0 fl. zuzuliegen, welches bei Nichtannahme des Offertes sogleich zurückgestellt, im Falle der Annahme aber auf die Cautionshöhe von 100 fl. ö. W. auf 1 Jahr, für 3 Jahre aber auf 300 fl. zu ergänzen sein wird.

Stanislau, den 7 Mai 1885.

Verwaltungs-Commission des k. k. galizischen Landwehr-Infanterie-Regiments Nr. 20.

L. 4640. (2711 3—3)

C. k. sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ludwiki z Lisickich Tetmajerowej w kwocie 10.000 zł. a. w. wraz z 6 proc. od dnia 11 marca r. 1878 z przyn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż dóbr „Część dóbr Bileczce" wyk. hip. l. 506 objętych, w tut okręgu położonych, masy spadkowej po ś.p. Adamie Tańskim własnych, a to w dwóch terminach 16 czerwca i 21 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10tej rano, w gmachu sądowym przy kościele św. Piotra.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość tychże dóbr, przez oszacowanie stwierdzoną w kwocie 825 zł. 40 ct. a. w.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Na których to terminach dobra te sprzedane będą tylko powyżej lub też za cenę wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i wykazy hipoteczne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Gdyby te dobra na wyznaczonych dwóch terminach wyżej lub za cenę wywołania sprzedane nie zostały — to celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 21 lipca 1885 o 4 po południu.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hip. Ludwiki br. Ward, Adeli br. Ward, Juliana Przerwy Tetmajera, Nikodema Sochanika, Włodzimierza Krausa i Józefa Tetmajera — niemniej wierzycieli hipot. którzy po dniu 1 lutego r. 1885 uzyskali prawo rzeczowe na dobrach „Część dóbr Bileczce" jest adw. dr. Lesław Boroński z substytucyą adw. dra Józefa Kremera.

Kraków, 20 marca 1885.

L. 1220. (3175 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 maja i 2 lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 6 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. 424 gminy Bazar objętej, Andrzeja Woźniaka syna Piotra własnej na rzecz Beiniecha Albina pto 100 złr. z pn.

Cena wywołania 960 złr.

Wadyum 96 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Czaczkowskiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, dnia 19 marca 1885.

L. 8244. (3190 3—3)

C. k sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Jakóbowi i Antoninie Smichowskim o zapłacenie 5 rat po 8 złr. 83 ct. tudzież reszty kapitału 141 złr. 69 ct. z odsetkami 8 prc od sta, odbędzie się w dniach 20 maja 1885, 22 czerwca 1885 i 22 lipca 1885, każdym razem o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 273 w Jezierzanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 złr. w. a.

Wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania są w ts. registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, dnia 30 grudnia 1884.

L. 7197. (2993 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi i Franciszce Hojdom celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 670 złr. 52 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 68 sub. rep. 21 w Laskowy położonej niehipotecznej Jana Hojdy własnej protokołem z dnia 17 maja 1873 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 8 czerwca, 13 lipca, 10 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatą sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 1400 złr. w. a. przyjętą przy udzieleniu pożyczki.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $1/10$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 140 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Laskowy.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 17 maja 1873 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie p. Franciszka Grossa w Limanowy ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy
Limanowa, dnia 24 marca 1885.

L. 18533. (3022 3—3)

Dnia 15 czerwca 1885 o godzinie 10 zrana odbędzie się w brodzkim c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. tab. 623 w Brodach położonej, Józefa Herscha 2im. Bisselichesa własnej, na rzecz Nathana Naglera pod warunkami w uchwale z 31 grudnia 1883 l. 17473 wymienionymi, a w Nrach 36, 37, 38 „Gazety Lwowskiej" z 1884 roku ogłoszonymi, a obecnie o tyle zmienionymi, że połowa tej realności zostanie sprzedaną za jakąkolwiekbądź cenę i poniżej ceny szacunkowej 755 zł

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 6 grudnia 1884.

Konkursa.

L. 27318. (3230 1—3)

W celu rozdania funduszów przyzwolonych ustawą finansową na rok bieżący na stypendya dla artystów ubogich a rokujących w przyszłości nadzieje, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu pana Ministra wyznań i oświaty z d 28 kwietnia 1885 l. 7552 tych pp. artystów z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, którzy pracują w dziedzinie poezyi, muzyki, malarstwa i sztuk plastycznych a pragną uzyskać jednorazowe stypendyum, ażeby skoro mogą dopełnić potrzebnych ku temu warunków, wnieśli podania swoje do c. k Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1885.

W tych podaniach należy:

1) opisać przebieg dotychczasowego kształcenia się w zawodzie artystycznym i wykazać stosunki majątkowe i familijne petenta,

2) wskazać, w jaki sposób zamierza proszący z uzyskanego stypendyum korzystać w celu dalszego kształcenia się,

3) dołączyć do podania okazy przedstawiające artystyczne prace proszącego, z których każdy z osobna ma być oznaczony nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 maja 1885.

Ч. 27318.

Въ цѣли роздана фундушôвъ призволеныхъ финансовою оуставою въ бѣжучемъ роцѣ на стипендїи для бѣдныхъ а надѣйныхъ артистôвъ, симъ взывае ся по мысли рескрипту Пана Министра исповѣданїй и просвѣты съ дня 28 Цвѣтня с. р., Ч. 7552 тыхъ артистôвъ съ королёствъ и краѣвъ въ Думѣ державной заступленыхъ, котрî працуютъ на поли поезїи, музики, малярства и пластичныхъ штукъ, а желаютъ получити одноразову стипендїю, щоби, скоро можутъ доповнити потребныхъ къ сему оусловїй, подали свои просьбы до ц. к. Намѣстництва найдальше до 15 Липця 1885 р.

Въ тотыхъ поданяхъ належитъ:

1. описати пробѣхъ дотеперѣшного образованя артистичного и выказати маетковî и родинî стосунки просителя;

2. высказати, въ якїй способъ намѣряе проситель получену стыпендїю оупотребити для дальшого свого образованя, и

3. прилучити до поданя оказы представляючî артистичну працю просителя, а съ котрыхъ кождый зъ окрема мае буты означ ныйименемъ автора.

Зъ ц. к Намѣстництва.

Львôвъ, дня 12 Мая 1885.

L. 13889. (3232 1—3)

K O N K U R S

na sześć posad oficyałów i siedem posad asystentów pocztowych z poborami X względnie XI klasy rangi, za kaucyą w kwocie 600 złr., względnie 400 złr.a. w.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni, w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 maja 1885.

L. 400. (3140 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gorlicach ogłasza niniejszem konkurs, celem obsadzenia następujących posad:

I w powiecie Gorlickim:

A. Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą roczną 300 złr. a. w.

1) Małastowie, 2) Ropicy polskiej. 3) Rzepienniku biskupim 4) Rzepienniku strzyżewskim, 5) Zdyni;

B. Przy szkołach fil. z pł. rocz. 250 złr. a. w., 6) Czarnem, 7) Klimkówce, 8) Krywy, 9) Łosiu, 10) Męcinie wielkiej, 11) Nowicy, 12) Ropiny ruskiej, 13) Rzepienniku marciszewskim, 14) Rzepienniku suchym, 15) Szalowy, 16) w Wołowiu.

II w powiecie Grybowskim:

A. Przy szkole 4 kl. mieszanej 17) w Grybowie, z roczną płacą 300 złr.

Przy szkołach etatowych z płacą roczną 300 złr. a. w. 18) Burnarach wyżnich, 19) w Jastrzębi.

B. Przy szkołach fil. z pła. rocz. 250 złr. 20) w Biały niżnej, 21) Krużlowy wyżnej, 22) Snietnicy.

W szkołach pod l. porz. 1, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 16, 18 i 22 jest język wykładowy ruski.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o te posady, mają wnieść należycie udokumentowane prośby, z wykazem poprzedniej służby, za pośrednictwem odnośnych władz szkolnych, do c. k. okręgowej Rady szkolnej, najpóźniej do dnia 20 czerwca 1885.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Gorlicach, dnia 11 maja 1885.

Przewodniczący c. k. Starosta

L. 22/N. S. (3205 2—3)

Poszukuje się posłańca sądowego do doręczania uchwał sądowych stronom, wymaga się atoli od niego wyraźnego czytelnego i szybkiego pisma, by w chwilach wolnych od zwykłego zajęcia, mógł być użytym do mundowania.

Podania należy wnieść do 30 maja 1885, do naczelnictwa tutejszego. Płaca miesięczna 25 złr. w. a.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.

Nadwórna, 15 maja 1885.

L. 475/R. s. o. (3182 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Sanoku rozpisuje konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich, mianowicie:

I przy szkołach 4 klasowych.

W Brzozowie przy szkole męskiej posada starszego nauczyciela z płacą roczną 450 złr. i posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 złr. a. w.

W Dynowie i w Lisku posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek z płacą po 270 złr. a. w.

II przy szkołach 3 klasowych

w Rymanowie, posada starszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną 450 złr. w. a.

III przy szkołach 2 klasowych

w Brzozowie przy żeńskiej szkole posada kierującej nauczycielki z płacą roczną 450 złr., za kierownictwo rocznych 50 złr. i wolne pomieszkanie, lub relutum na pomieszkanie;

w Zarszynie posada nauczyciela kierującego z płacą roczną 300 złr., za kierownictwo 50 złr. i wolne pomieszkanie;

w Zarszynie i w Dubiecku młodszych nauczycieli lub nauczycielek z płacą roczną po 300 złr. w. a.

w Haczowie i w Besku, posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek z płacą roczną po 240 złr. w. a.

IV przy szkołach 1 klasowych

w Bartkówce, w Drohobyczce, w Dydni, w Dylągowie, w Grabownicy, w Hłudnem, w Humniskach, w Łubnem, w Niebocku, w Pawłokomie, w Ruskiej-wsi, w Trześniowie, we Wzdowie, w Zmiennicy, w Baligrodzie, w Czarnej, w Bażanówce, w Czerteżu, w Jurowcach, w Klimkówce, w Nowosielcach, w Nowotańcu, w Odrzechowie, w Seńkowej woli, w Trepczy, w Tyrawie wołoskiej, w Wisłoku wielkim i w Zawadce rymanowskiej, posady nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną po 300 złr. i wolne pomieszkanie.

V przy szkołach filialnych

w Bukowie. w Bziance, w Falejówce, w Laskówce, w Milczy, w Orzechówce, w Temeszowie i w Wydrnie posady nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną 250 złr i wolne pomieszkanie.

Przy szkołach w Baligrodzie, w Besku, w Czarnej, w Czerteżu, w Hłudnem, w Jurowcach, w Lisku w Łubnem, w Nowosielcach, w Odrzechowie, w Pawłokomie, w Ruskiej wsi, w Senkowej woli, w Trepczy, w Tyrawie wołoskiej, w Wisłoku wielkim i w Zawadce rymanowskiej, wymaga się także kwalifikacyi dla języka ruskiego.

Kandydaci lub kandydatki chcący ubiegać się o stałą posadę w tutejszym okręgu, winni wnieść swe podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, z dołączeniem wykazu całej służby poprzedniej, za pośrednictwem swych władz przełożonych, do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej, najdalej do 20 czerwca 1885.

Podania bez dokumentów lub spóźnione, nie będą uwzględnione.

Prawo prezentowania stałych posad nauczycielskich we wszystkich miejscowościach, wykonują Rady szkolne miejscowe.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Sanoku, dnia 9 maja 1885.

Przewodniczący c. k. Starosta

Studziński.

Upadłości.

Zl. 1787. (3196 2—3)

Zur Beschlußfassung über die Veräußerung der Forderungen der Concursmasse des Selig Weissberg in Brzeżany wird der Termin auf den 19. Mai 1885 um 3 Uhr Nachmittags vor dem Concurscommissär beim k. k. KreisGerichte in Brzeżany angeordnet und werden hiezu sämmtliche Konkurs-gläubiger mit dem vorgeladen, daß die Nichterscheinenden als dem Antrage der Mehrheit der Erschienenen beitretend werden angesehen werden.

Brzeżany, 2 Mai 1885.

Der Concurscommissär.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2718. (3178 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia Wolfa Mosesa i Gitlę Moses z miejsca pobytu niewiadomych, że Naftali Moses i Naftali Weinberger z Rymanowa wnieśli przeciw nim pozew o zapłacenie 38 złr. 60 ct. w. a. na który to do rozprawy termin na dzień 22 maja 1885 na 8 godzinę z rana wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Wolfa Mosesa i Gitli Moses wiadome nie jest przeto ustanowił dla nich sąd kuratora w osobie Leona Chilla w Rymanowie i wzywa nieobecnych by swemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili lub sobie innego zastępcę obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknie złe następstwa sami sobie przypiszą.

Rymanów, dnia 20 kwietnia 1885.

L. 1379. (2740 2—3

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zofii Korzeń z Borownicy ad Jawornik ruski w bireckim powiecie o uznanie że mąż jej Jędrzej Korzeń umarł i jej małżeństwo z nim zostało rozwiązane, wdrożono postępowanie po myśli ustawy z 16 lutego 1883.

Tenże Jędrzej Korzeń infanterzysta 45 pułku w 11 kompanii 3 cugu we wrześniu 1878 w czasie okupacyi Bośnii podczas potyczki pod Głuchiną został przestrzelony i jako śmiertelnie ranny odniesiony na miejsce zaopatrzenia rannych, gdzie umarł i został pochowany.

Wszystkich, którzyby o tym wypadku mieli wiadomość lub wiedzieli co o przepadłym z późniejszego czasu, wzywa się by donieśli o tem tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dla zaginionego kuratorowi p. adw. drowi Dolińskiemu w Przemyślu a to najpóźniej do 15 września 1885 po którego upływie prośba Zofii Korzeń stanowczo rozstrzygniętą zostanie.

Przemyśl, 25 lutego 1885.

L. 3300. (3097 2—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanego Seliga Seifa, że celem doręczenia mu uchwał tabularnych z dnia 25 marca 1882 l. 1110 i 1111. ustanowiono dlań kuratorem Jakóba Kaczyńskiego w Mikołajowie i temu je doręczono. Wzywa się go zatem, o podanie kuratorowi środków obrony lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 15 czerwca 1884.

L. 1869. (2977 2—3)

Z powodu zgłoszenia przez Josla i Sarę Bürger w myśl §. 7 a. 2. ust. z 27 lipca 1871 nr. 96 dz pr. p., prawa własności do $^{2}/_{5}$ części realności pod nr. 13 w Kamionce Str. położonej, l. wyk hip. 36 gminy kat. Kamionki str. ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Dębickiego kuratorem Wojciecha Hasiewicza z Kamionki i do przesłuchania stron wyznacza termin na 29 maja 1885 godzinie 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, dnia 26 marca 1885.

L. 190. (3101 2—3)

Zawiadamia się Leisera Grünfedera, że rezolucyą z dnia 28 kwietnia 1884 l 1480 zezwolono w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z daty Wojnicz dnia 16 maja 1881 l. 2109 na intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 300 zł. z pn. w stanie biernym realności, wykazem hipotecznym l. 2 księgi gruntowej dla gminy Bieśnik objętej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie i że rezolucyę wzmiankowaną ustanowionemu kuratorowi ad actum p. Bronisławowi Sądeckiemu c. k. notaryuszowi w Wojniczu doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 10 kwietnia 1885.

L. 4257. (3088 2—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Maryę księżną Blücher de Wahlstatt urodzoną hrabinę Larisch von Mönnich, że uchwałą z dnia 22 lipca 1884 l. 9605 dozwolono na prośbę Władysława hr. Baworowskiego wykreślenie prawa zastawu dla sum 12630 zł. 40 ct. a. w. z pn.; oraz 5495 zł. i 4811 zł. 34 ct. a. w. z pn. dla niej na dobrach Horoszowa i innych zahipotekowanych, a dla doręczenia tej uchwały ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Kwiatkowskiego, u którego w celu ochrony swych praw zgłosić się winna.

Tarnopol, dnia 2 maja 1885.

L. 6325. (3043 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia dra Władysława Jahla iż przeciw niemu wniosła tarnowska Kasa oszczędności pozew wekslowy de praes 29 kwietnia 1885 l. 6325 o zapłacenie sumy 407 zł. Z powodu niewiadomego miejsca jego pobytu, zostaje dlań kurator w osobie adw. dra Goldhammera z substytucyą adw. dra Salomona ustanowiony, i wzywa się tegoż by ustanowionemu kuratorowi potrzebną do jego obrony informacyę udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 5190 (3049 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ustanawia celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z 28 lutego 1879 l. 2802 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Löwenherza kuratorem p. dra Trzcienieckiego, któremu doręcza wspomnianą uchwałę. Józefa Löwenherza wzywa się, aby kuratorowi informacye udzielił, lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowił, gdyż inaczej złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 21 marca 1885.

L. 2557. (2980 2—3)

Uwiadamia się odnośnie do edyktu z 4 lutego 1884 l. 1723, 1) z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych uprawnionych, 2) z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Kazimierza Rotkiewicza, że dozwolono amortyzacyą i wykreślenie sumy reemptionalnej 12 złr. 30 kr. i sumy 5470 złp. czyli 1367 złr. $44^{6}/_{8}$ kr. a. w. obciążających realność pod nazwą „Grunta przy drodze dojazdowej do dworca kolei" z realności pod l. 28 w Stryju na Łanach, Dziegiwczyzną zwanej, wydzieloną, jak Dom. VIII pag. 654 n. 1 haer proszącego własną wedle dom. VIII pag. 656 n. 1 on. *a, b, c, d.*

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 21 marca 1885.

L. 17787. (2841 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomego posiadacza wrzekomo zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie nr. 44483 na kwotę 245 zł. 78 ct. wa. opiewającej, na imię Ignacego Kawalerskiego wystawionej, ażeby w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci, rzeczoną książeczkę sądowi tutejszemu przedłożył — w przeciwnym bowiem razie książeczka ta na żądanie proszącego, za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 18318. (2986 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że p. Julia Broda we Lwowie zamieszkała pod l. 40 ulica Gródecka przeciw pp. Mateuszowi (Matiasowi) i Maryannie Wojuarowskim pod dniem 14 kwietnia 1885 l. 18318 pozew o wykreślenie prawa trzech letniego najmu realności $267^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na czas od 1 lipca 1812 do 30 czerwca 1815 w stanie biernym realności $267^{2}/_{4}$ ut. Dom. 8 pag. 228 nr. 8 on. intabulowanego, wniosła, który równoczesną uchwałą do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach dekretowano. Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, c. k. sąd do zastępowania tutejszego adwokata dra Lehmanna kuratorem, a zastępcą tegoż dra Skowrońskiego mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie temuż kuratorowi tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 7363. (3125 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że c. k. notaryusz w Krościenku Jan Wysocki uzyskawszy reskryptem wysok. Ministerstwa sprawiedliwości z 31 grudnia 1884 l. 19345, zezwolenie na przeniesienie się na posadę notaryusza w Mszanie dolnej; ma urzędowanie c. k. notaryusza w Krościenku w dniu 14 maja 1885, zakończyć i urząd notaryalny w Mszanie dolnej z dniem 15 maja 1885, rozpocząć.

Kraków, 29 kwietnia 1885.

L. 1181. (2690 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w posiadaniu jego znajdują się poniżej wyszczególnione przedmioty odebrane od rozmaitych obwinionych, których właściele są niewiadomi, i prawność posiadania tych przedmiotów ze strony obwinionych okazała się niewiarogodną jako to: strzelb 11, bagnet, 3 pistolety, 2 szabel, lufek 3, kosa, sztaba żelazna, 3 dłuta, młot, 4 wideł, kopacz, garnek żelazny, waga drewniana, pipa mosiężna, kielnia, ciężarek pięciofuntowy, 2 swoznic, 5 kluczy, obcęgi żelazne, tudzież buty, skóry, ubrania, bielizna, pierze, 4 kawałki żelaza i bania naftowa, wreszcie srebrna łyżka stołowa i kawowa, pularesik, torebka skórkowa, woreczek flanelowy i pudełko z materyą dla fotografów.

Wzywa przeto właścicieli powyższych przedmiotów, aby się tutaj w przeciągu roku od dnia 3 ogłoszenia tego edyktu zgłosili i swoje prawo własności wykazali, w przeciwnym razie bowiem przedmioty te publicznie sprzedane zostaną, a cena kupna do kasy rządowej złożoną będzie.

Mielec, 20 marca 1885.

L. 1810. (2871 3-3)

Sąd obwodowy ustanawia w sprawie wekslowej Hermana Müllera przeciw Józefowi Stępniowskiemu, Franciszkowi Rajcy i Janowi Skrabskiemu pto 249 złr. 80 ct. w. a. Z miejsca pobytu niewiadomemu Franciszkowi Rajcy kuratora adwokata Janczurę w w Nowym Sączu. C. k sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 21 marca 1885.

L. 8155. (3126 3—3)

Gustaw Klemensiewicz c. k. notaryusz w Czarnym Dunajcu, po wykonaniu w dniu 5 maja 1885, przysięgi dla notaryuszy przepisanej upoważnionym zostaje do objęcia urzędu swego. Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 6 maja 1885.

L 117. (2809 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sujdaka, że rezolucya z dnia 20 maja 1884 l. 917 wedle której dozwalająca na rzecz Wojciecha Świerka wpisu prawa własności ciała hipotecznego l. 42 w Wielkiej woli objętego przedtem Jana Sujdaka własnego zamiast temu ostatniemu ustanowionemu kuratorowi Wojciechawi Jobowi doręczoną została.

C. k. sąd powiatowy

Dębica, dnia 28 marca 1885.

L. 1870. (2976 3—3)

Z powodu ogłoszenia przez Herscha i Taube Bürger w myśl §. 7 a) 2 ust. z 27 lipca 1871 nr. 96 Dz. pr. p. prawa własności do $^{3}/_{5}$ części realności pod nr. 13 w Kamionce str. położonej, l. wyk. hyp. 36 gminy kat. Kamionka str, ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Dębickiego kuratorem Wojciecha Ilasiewicza z Kamionki. Do przesłuchania stron wyznacza się termin na 29 maja 1885 godz. 9 rano.

C k. sąd powiatowy.

Kamienka, dnia 26 marca 1885.

L. 16402. (2840 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Władysława Nowotnego przez ś. p. Józefa Paulin rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 16 stycznia 1847 powierniczo podstawionego dziedzica, że dla niego i jego potomstwa w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Józefowi Wiktorowi 2 im Nowotnemu i Maryi Sydonii 2 im. Seredyńskiej pto 543 zł. 60 ct., 543 zł. 60 ct. i 5620 zł. 36 ct. w. a. z pn, kuratorem ad actum dr. Dziubiński adwokat we Lwowie z zastępstwem dra Szwedzickiego adwokata we Lwowie ustanowiony został, że temuż kuratorowi duplikaty tus. uchwały z dnia 3 stycznia 1880 l. 60804/79. orzeczenia c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 24 lutego 1881 l. 4655 tudzież t. s. uchwały z dnia 25 czerwca 1881 l. 27208 doręczone zostały, tudzież także doręczenie kuratorowi duplikatów u... przez c. k. sąd obwodowy w Tarnowie w tej sprawie wydanych zarządzonem zostało.

Wzywa się więc Władysława Nowotnego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony praw swoich dostarczył, lub sobie innego zastępcę obrał i o tem tut. sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1885.

Zl. 3159. (3068 3—3)

Laut Angabe des Majer Rappaport, Zessionär der Handelsfirma S. Basseches Erben in Brody, jetzt Bassseches et Comp., ist derselben ein Wechsel de dato Brody 31 März 1868 über 260 Thlr. Preuß. Cour. in einem Monate a dato zahlbar, von S. Gratz an die Ordre des Leon Schwarz ausgestellt, von Chaje Katzenellenbogen akzeptirt, und von Leon Schwarz an die Ordre der Firma S. Bassesches Erben girirt, — abhanden gekommen, es wird sonach der Inhaber dieses Wechsels aufgefordert, denselben binnen 45 Tage vom Tage der ersten Einschaltung dieses Ediktes in der „Gazeta Lwowska" an gerechnet dem Gerichte vorzulegen, und in Betreff des Besitzes desselben sich zu legitimiren, widrigenfalls solcher wird für amortisirt erklärt werden

Złoczów, am 2 Mai 1885.

L. 1606. (3118 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców masy Leibenberga, że przeciw nim wniesli Mendel i Samuel Grünfeld dnia 16 września 1884 l. 13962, pozew o wykreślenie sumy 300 złr. a. w., wedle dom. III pag. 54 n. 1 on. na realności nr. 134 w Stryju na rzecz masy Leibenberga intabulowanej i że do rozprawy ustnej wyznaczono termin na 16 czerwca 1885, ustanawiając dla pozwanych kuratorem adw. dr. Baczyńskiego w Stryju, któremu wezwanie do rozprawy doręczono.

Wzywa się zatem pozwanych, by środków do ich obrony służących albo powyższemu kuratorowi wcześnie udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i tutejszemu sądowi wymienili, inaczej bowiem szkodliwe skutki zaniedbania tego zlecenia, sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 21 marca 1885.

Zl. 2780. (3095 3—3)

Es wird hiemit bekannt gegeben, daß Jakób und Salanom Kalmuss wider die dem Wohnorte nach unbekannten Saul Schenker, Wolf Horowitz und Eliasz Fingerer hiergerichts z. Zl. 2780/IJ. eine Klage wegen Anerkennung, daß die auf der Realität Nr. 116 in Horodenka zu Gunsten der Belangten intabulirte Forderung von 175 fl. CMze erloschen und zu löschen sei ausgetragen haben, daß für die Belangten der hiesige k. k. Notariatskandidat Herr Karl Zulauf zum Curator bestellt ihm die Klage zugemittelt und der Verhandlungstermin auf den 11 Juni IJ. um 9 VM. bestimmt wurde. Es haben hiemit die Belangten entweder sich selbst anzumelden oder diesem Curator alle nöthigen Aufklärungen und Behelfe mitzutheilen widrigenfalls sie die Folgen ihrer Fahrläßigkeit sich selbst zumuthen müßten.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Horodenka, den 25 März 1885.

L. 19498. (3015 3—3)

C. k sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, jako władza spadek per raktująca, wzywa niniejszem wszystkich tych, którymby jako wierzycielom przysługiwały jakiekolwiek pretensye do spadku po Bonifacym Stiller, zmarłym w Morszynie na dniu 14 stycznia 1884 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, ażeby pretensye te najdalej po dzień 1 września 1885 pisemnie w tutejszym c. k. sądzie krajowym we Lwowie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na wypadek, gdyby spadek wyczerpanym został przez zaspokojenie pretensyj zgłoszonych, już żadnych praw do spadku nie mogliby sobie rościć, o ile im nie przysługiwałoby prawo zastawu.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 7168. (3053 3—3)

Z powodu wyniesionego przez Mendla Sternheima przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Simonowi Wolkenfeldowi pozwu de praes 18 sierpnia 1884 l. 6379 pto 140 zł. 10 ct. ustanawia się dlań kuratora w osobie c. k. not. Hanusza i do rozprawy sumarycznej wyznacza się termin na dzień 7 lipca 1885 o godz. 9 rano, wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Simona Wolkenfelda, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił przed dniem rozprawy możebnych dowodów lub też sądowi innego przedstawił pełnomocnika.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 26 lutego 1885.

Księgi gruntowe.

L. 4263. (3236)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż dnia 28 maja 1885, rozpoczną się dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Moderówka z Białkówką i Budziszem.

Każdy, kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania, winien się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw, za stosowne uzna.

Krosno, dnia 10 maja 1885.

L. 5. (3233 2—3)

Konkurs

na posadę buchaltera dla prowadzenia ksiąg rachunkowych towarzystwa zalicz. z nieogr. poręką w Krakowcu w myśl uchwały Rady zawiadowczej z d. 10 maja br. z płacą roczną 300 złr. w. a. w ratach miesięcznych z góry. Wymaga się:

1. Odpowiedniej kwalifikacyi, — urzędnicy kwieskowani tego zawodu mają pierwszeństwo

2. kaucyi 300 zł. w papierach wartościowych.

3. Wiadomości języków krajowych, tudzież niemieckiego.

O warunkach przy zawarciu pisemnego aktu bliższej wiadomości udzieli prezes, na którego ręce uzasadnione podania do końca maja 1885 wnieść uprasza się.

Rada zawiadowcza,

W Krakowcu, dnia 15 maja 1885.

L. 986. (3180 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy brzeski rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej brzeskiej.

Z posadą połączona pensya 1000 złr. rocznie wraz dodatkami pięcioletniemi po 100 złr. i prawem stabilizacyi po upływie lat pięciu.

W myśl statutu emerytalnego po upływie 35 lat otrzymuje sekretarz pełną pensyę 1000 złr. bez dodatków.

Podania opatrzone dowodami ukończonych studyów prawniczych na jednym z uniwersytetów austryackich oraz przebiegu życia przyjmuje się do dnia 1 czerwca 1885 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brzesko, dnia 12 maja 1885.

Prezes *Gostkowski.*

Zl. 8547.

Kundmachung.

Nachstehende aus dem I. Semester 1884 herrührende unbestellbare Retourbriefe, sind, weil selbe Geld enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden und zwar:

L. 8547. (3107 3—3)

Obwieszczenie.

Następujące za 1sze półrocze 1884 zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę wyłączone od przepisanego zniszczenia.

Post Nr. / Liczba porząd.	Aufgabsort / miejsce nadania	Adressat / adresat	Bestimmungsort / miejsce przeznaczenia	vorgefundener Geldbetrag / znaleziona gotówka fl. zlr	fr. cnt.
1	Lemberg filiale Lwów filia	Cwitlik	Lobowa	2	
2	Liszki	Winzenz Kowalik	Olmütz	1	
3	Brzeznica	Pomulski	Krakau	1	
4	Przemyśl	Goldham	Lemberg	5	
5	Rzeszów	Berner	Przemyśl	1	
6	Podwołoczyska	Kasiawicz	Tarnopol	1	
7	Jodłowa	Forman	Krakau	1	
8	Tarnów	Aldman	Glinau	4	
9	Jarosław	Szczciński	Rzeszów	1	
10	Dąbrowa	Pokory	Wien	1	
11	Lemberg Lwów	Walther	Brünn	1	
12	Neumarkt Nowytarg	Zoleński	Neu Sandez	1	
13	Jarosław	Brzuzaskorski	Żołynia	1	
14	Bochnia	Ziemba	Bochnia		10
15	Brzesko	Karcz	Lemberg	2	
16	Brody	Lichtenbaum	Wien	1	
17	Przemyśl	Halporn	Wien	2	

Was hiemit mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gegeben wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte, binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post- und Telegrafen-Direktion beheben können.

Lemberg, am 6 Mai 1885.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia, po należytem wykazaniu praw własności w c. k. krajowej Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie odebrać.

Lwów, dnia 6 maja 1885.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

poleca **Rybki** złote, żywe, 1 sztu po 35 centów.

AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyńcze, 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 3 zł.

AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lub terakoty, sztu po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

Dyetaryusz uzdolniony, oraz biegły w wszelkich manipulacyach z szybkiem i czytelnem pismem, z 6cio letnią praktyką urzędową i mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje zaraz posady przy c. k. sądach powiat. lub starostwach. Panowie przełożeni raczą go wezwać pod literami **K. M.** poste restante **Cieszanów.** (3242 1—3)

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów, *Rynek pod l. 33,*

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane! (1840 18—3)

APTEKA

Jana Wewiórskiego

przedtem

Jul. Nahlika we Lwowie

ulica Halicka licz. 5, poleca:

Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
proszku salicylowego pud. 40 cnt.
wody salicylowej flaszka 60 cnt

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową

własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt

Krople przeciw bolom zębów

zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 12—?)

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody. wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny.

Założone w r. 1864

laboratoryum

chemiczno-kosmetyczne

W. Tepy obecnie A. Pokornego

magistra farmacyi — poleca:

Eau de Botot, woda do ust. Nie ma drugiego środka nad powyższą wodę, posiada bowiem następujące zalety: oczyszcza zęby, usuwa nieprzyjemną woń z ust, zapobiega dalszemu próchnieniu i zapaleniu dziurawych zębów, jak również tworzeniu się kamienia winnego i raz na zawsze ból zębów usuwa. — **Cena 40 cent. i 1 złr.**

Wodę salicylową do ust i zębów konserwuje dziąsła, pozbawia usta nieprzyjemnego odoru i wstrzymuje psucie się zębów. **Cena 50 centów.**

Pasta roślinno-aromatyczna a la **Bôutemard** pieniąca, do czyszczenia zębów. — **Cena 30 cent.**

Proszek roślinny do zębów, zapobiega tworzeniu się kamienia, oczyszcza zęby, przywracając białość i usuwając nieprzyjemny zapach z ust. — **Pudełko 20 i 30 ct.**

Proszek salicylowy do zębów. Cena **pudełka 20 i 30 cent.**

Pastylki aromatyczne do ust, dla nadania przyjemnego odoru przy mówieniu i oddechaniu. — **Cena pudełeczka 35 ct.**

Szczoteczki do zębów z fabryk paryskich **od 25 do 80 centów.**

Lwów, Wałowa l. 15.

(3247)

Jedyny i wyłączny główny skład

wód mineralnych naturalnych

każdego źródła po całych wagonach co tydzień świeżo transporta u

Wiktora Goldbauma

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 29, w przechodnim domu do ulicy Rejtana.

Na żądanie posyłam cenniki.

(2490 11—14)

KÉSMÁRKY & ILLÉS

W Budapeszcie ulica Hatvańska 10. — W Budapeszcie Kerepeski Grand BAZAR — W Karlsbadzie Mühlbadgasse. — W Cieplicach Badegasse.

Magasin au bon Marché

we LWOWIE

ulica Teatralna 1—2.

Główny skład w WIEDNIU.

Polecają swój obficie zaopatrzony skład **biżuteryi, galanteryi i przyborów do p(o)dróży,** mianowicie **z bronzu, skóry, drzewa, majoliki, tyrakoty, szkła, kufr(y), torby po podróży z urządzeniem, wachlarzy, krawatki, mankiety, perfum(y), mydła i t. p.**

Upraszamy Szanownej P. T. Publiczności o łaskawe odwiedziny naszego magazynu

(3218) Kreślimy się z wysokiem poważaniem

Késmárky & Illés

Do głównego składu wód mineralnych rodzimych

Piotra Mikolascha

we LWOWIE,

nadeszły już wody ze wszystkich źródeł tak krajowych jakoteż zagranicznych i odtąd nadchodzą co kilka dni świeże. Rozsyłka na prowincyę uskutecznia się codziennie tak pocztą jako też koleją, zaraz po otrzymaniu zamówienia. (2138 2—20)

WYBORCOM! całego kraju poleca się

IZYDOR WOHL, ulica Sykstuska l. 6 we Lwowie, jako

KANDYDAT! do ______ do ______

dostarczania najlepszej **HERBATY** rossyjskiej **Popowa** po 2 zł. 40, 3 zł. i 3 zł. 75 za funt.

Lubień

zdrojowisko siarczane i zakład kąpieli borowinowych, szlamowych parowych i rzecznych.

Początek sezonu kąpielowego 20. maja.

Lubień odległy od Lwowa 20 kilometrów, od Szczerca stacyi kolei Albrechta 7 kilometrów, i tyleż od Gródka stacji Karola Ludwika.

Zakład rozłożony wśród rozległego, pięknemi spacerami zdobnego parku, posiada 11 budynków o 160 pokojach, z tych 24 opalanych, kaplicę, sklepy, 3 restauracje, jednę izraelicką, mleczarnię, stację pocztową i telegraficzną, czytelnię książek i gazet, fortepian, salę balową, przyrządy gimnastyczne stałą muzykę i t. d. Na rzece Wereszczycy osobne łazienki dla mężczyzn i kobiet. Na rok bieżący poczyniono wiele ulepszeń: wybudowano nowy piątrowy dom, sprawiono przyżądy gimnastyczne, ulepszono system pompowania i ogrzewania wody zdrojowej i t. d

Roczna frekwencja gości przeszło 1000 osób, kąpieli wydaje się **16 do 18000.** Sezon dzieli się na 3 części. W 1-szym od 20 maja do 15 czerwca i 3-cim od 15 sierpnia do końca sezonu pomieszkania i kąpiele tańsze. Ubodzy doznają w tym czasie możliwych uwzględnień. Swiadectwo ubóstwa konieczne.

Lekarz kierujący zakładem:

Dr. STANISŁAW JANA.

Bliższych wyjaśnień udzieli

Dyrektor zakładu K. Uleniecki w Lubieniu koło Lwowa.

[(3055 4 9)]

Wina lecznicze

wyrobu

KAROLA MIKOLASCHA

właściciela apteki we Lwowie.

jedynie i wyłącznie zaszczycone zostały świadectwami takich koryfeuszów wiedzy lekarskiej, jakimi są: Radca dworu profesor **Dr. Braun Fernwald**, radca dworu profesor **Dr. Spaeth,** profesor **Dr. Drasche**, dyrektor szpitala **Dr. Loziuser** w Wiedniu; Profesor **Dr. Jakubowski,** profesor **Dr. Korczyński**, w Krakowie; Radca namiestnictwa protomedyk **Dr. Biesiadecki**, prymaryusz **Dr. Sawicki**, profesor **Dr. Weigl**, prymaryusz **Dr. Ziembicki,** prymaryusz **Dr. Widman**, we Lwowie; **Dr. Załoziecki, Dr. Stockłów, Dr. Strzelecki i Dr. Woian** w innych ... z powodu sumiennego wyrobu, znakomitego smaku i nieomylnej skuteczności, ... świadectwem profesora chemii na uniwersytecie we Lwowie **Dr. Br. Radziszewskiego**, ... o czystości, znakomitej jakości i nadzwyczaj staranném sporządzeniu tychże win leczniczych. Niemal wszyscy wymienieni przyznają moim wyrobom po dokonanych doświadczeniach w klinikach szpitalnych i w prywatnej praktyce niezaprzeczoną wyższość i pierwszeństwo przed wszelkiemi tak krajowemi jak niemniej i zagranicznemi osobliwie francuskiemi podobnemi winami leczniczemi.

Wino hiszpańskie chinowe

na wzmocnienie po chorobach ciężkich, przy zwątlonych siłach febrach i maleriach i t. p.

Wino hiszpańskie chinowe - żelaziste

przy niedokrewności, przewadze białych ciałek krwi nad czerwonemi i t. p.

Wino hiszpańskie pepsynowe

na cierpienia żołądkowe. upośledzenie w trawieniu, brak apetytu itp.

Wino hiszpańskie rumbarbarowe

przeciw katarom żołądka i kiszek, na uregulowanie wypróżnień, na parcie i zgagę i t. p.

Wino hiszpańskie peptonowe

w razach nieczynności żołądka jako pokarm niepotrzebujący być trawionym i wprost w krew przechodzący, są środkami, które mogą być polecone sumiennie przez każdego lekarza.

Cena któregokolwiek z tych win **1 złr. 50 ct. za butelkę ¼ litr.**

Ciż sami lekarze polecają po dokonanych próbach jako doskonałe dla chorych i rekonwalescentów następujące napoje z piwnic **Karola Mikolascha we Lwowie:**

Cognac Grande Champagne ¼ litr. butelka 1 złr. 80 cnt.
Malaga stara ¼ litr. butelka 1 złr. 20 cnt.
Wino Tokajskie bardzo stare ¼ litr. butelka 2 złr. 50 cnt.
Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów ¼ litr. butelka 1 złr.

Główne składy win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów *we Lwowie* w aptece pod gwiazdą *Piotra Mikolascha*, w *Krakowie* w aptece p. *F. Gralewskiego*, w *Czerniowcach* w aptece p. *Fr. Krzyżanowskiego*, w *Wiedniu* u p. *Wilhelma Maagera* Heumarkt 3 dla całej Monarchii Austro-Węgierskiej, oprócz tego we wszystkich znaczniejszych aptekach Austro-Węgier.

Wystrzegać się należy falsyfikatów i naśladowań innych firm, które bądź całkowicie podrabiają zewnętrzną stronę Win moich leczniczych, bądź tylko z małą zmianą nie posuwając się tak jak pierwsi aż do przywłaszczenia sobie firmy mojej. Dla tego też tylko w wymienionych składach i w znanych z sumienności aptekach win moich poszukiwać należy.

(1968 16—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki p...